

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 3.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po południu  
Rękopisów niezamówionych Redakcja niezwraca.

## „Rekonstrukcja”

Dla każdego, kto z zainteresowaniem śledzi bieg „wyższej polityki” warszawskiej jest się z dnia na dzień jaśniejsze, że coraz bardziej staje się ona obca dla szerszych mas społeczeństwa. Trudno dziś już znaleźć takie hasła, któreby nagle porwało masy, a żmudna praca codziennego budowania Polski od góry nie znajduje swego odpowiednika wśród ludu. Nowe prawa pozostają martwą literą, którą nikt się nie interesuje i którą rzadko kiedy wprowadza się w życie. Coraz bardziej odczuwa się potrzebę jakiejś radykalnej reformy, jakiegoś gwałtownego ruchu, któryby uczynił wyłom w obecnym stanie rzeczy, by do dusznej naszej nieznośnej atmosfery wdarł się prąd świeżego powietrza i pozwolił odetchnąć pełną piersią narodu.

Zdawało się, że trzeba przetrzymać tylko wojnę. Wojna zakończona. Tylko trzeba zawrzeć pokój. Pokój tworzy się w Rydze bez żadnych tarć poważniejszych i w szerokiach sferach społeczeństwa coraz bardziej gruntuje się przekonanie o nieodwołalnej konieczności rozpoczęcia lat twórczej, spokojnej pracy. Czyniemyż zadaniem pokojowe artykuły prasy prawniczej, która jeszcze niedawno zarzucała nam zdradę interesu ojczystego, gdy dopominaliśmy się o pokój i wykazywaaliśmy całą bezpodstawność prowadzenia wojny już przeszło od roku.

Dziś już przeprowadza się częściowo demobilizację żołnierza i materiału wojennego, czyni się przygotowania do pokojowej polityki gospodarczej. Ale wszystko to odbywa się jeszcze pod godłem jakiejś niesamowitej martwoty społecznej, uskutecznia się jakimiś półśrodkami; cała nasza polityka jest szeregiem porodów martwych dzieci i bezgłośnych śmierci niemowląt.

Urodziło się nowe niemowlę. Właściwie załatano tylko starego trupa.

Związek Ludowo-Narodowy wycofał swego męża zaufania, p. Grabskiego, Narodowe Zjednoczenie Ludowe uchwaliło nowe votum ufności p. Skulskiemu, pos. Diamant na plenum sejmowem uzasadniał pozostanie P. P. S. w rządzie koniecznościami zrealizowania niektórych postulatów stronnictwa w polityce zewnętrznej; do gabinetu weszła nowa gwiazda, p. Steczkowski, która blaskiem swym zastąpić ma brak złota w skarbie; p. Przanowski ma dokonać niesłychanego cudu zbudzenia przemysłu polskiego; podobno ustąpi dalej na żądanie N. P. R. p. Kucharski, a miejsce

jego zajmie mąż zaufania tej partii, dotychczas z nazwiska nie wymieniany.

Na szachownicy tedy gabinetowej poczyniono przy akompaniamencie głośnych targów partyjnych nowych „ważnych” przesunięć.

Co jednak — pytamy — zmieni się w życiu? Społeczeństwo nie troszczy się już absolutnie o to, kto dostanie tekę ministerjalną, ale tylko czy zmienią się nasze niesłychanie zabagnione i zawiłane stosunki. Gdzie jest ten genjusz, co wyciągnie Polskę z topieli, w którą pograża się coraz bardziej mimo zbawiennych recept. coraz to nowych ministrów.

Jedni patrzą na Belweder. Ale Belweder od dwu już blisko lat milczy; w polityce wewnętrznej stał się świetlanym wspomnieniem — historji. Inni zerkają na Zachód i widzą zbawienie w entencie. Ententa tymczasem dawno się już rozpadła, nasz dotychczasowy filar — Francja — poczyną odgrywać wobec Anglii i Stanów Zjednoczonych stanowisko podrzędne, wszyscy zaś razem nie chcą udzielać pożyczek i ograniczają się na polityce do tych, ale platonicznych rad, patrząc nam przytem mocno na ręce.

Są tacy jeszcze, dla których nie rządem Polska stoi. Dzieje raz już o nich straszny sąd wydały.

Wiemy, że ead się nie stanie, a na pomoc cudzą liczyć daremnie. Polska błądzi wśród bezdroży. Brak nam przedewszystkiem jasnych linii wybieżnych i określonego celu. W gabinetowych i sejmowych targach, straciłiśmy z oczu nie przewodnią polityki: dobro ogółu i odnalezienie prostej drogi, która doń wiedzie.

Nie wierzymy w możliwość uskutecznienia tego przez niestanną płatannę ministerjalną. Poprawa musi nastąpić z dołu, iść od mas ludowych. Postulat nowych wyborów do Sejmu zdaje się tu być jedynym środkiem do osiągnięcia radykalnej reformy. Nie wiemy, jak one wypadną. Jeśli zwycięstwo dadzą lewicy, może wreszcie stanemy na poziomie społecznego państwa europejskiego w naszej polityce wewnętrznej. Jeśli górę weźmie prawica, poddamy się wyrokowi ludu w myśl zasad demokracji w tem przekonaniu, iż stosunki nasze nie dojrzały jeszcze widocznie do prawdziwego ludowładztwa i Polsce trzeba jeszcze długich lat pracy kulturalnej wśród ludu i rozwinięcia wielkiego przemysłu, by zrozumiał on pełnię swych praw i potrafił ująć władzę w własne krzepkie dłonie.

Czesław Oltaszewski.

## Dwa plebiscyty.

W ciągu najbliższych dwóch miesięcy rozegrają się na dwóch krańcach Polski ostatnie akta dziejowego procesu, który zdecyduje o złączeniu lub o oddzieleniu od Polski dwóch tak ważnych dla nas ziem: Śląska i Litwy. I co do Śląska i co do Litwy chodzi wprawdzie nie o historyczną ich całość — to wydaje się dla nas (jako całość) bezpowrotnie utraczoną — ale tylko o pewną ich część, etnograficznie z nami bliżej związaną, a więc tylko o Śląsk Górny, względnie o t. zw. Litwę środkową.

Ale nawet odzyskanie tych fragmentów obu dzielnic jest dla nas rzeczą tak ważną, tak o żywotności naszego całego państwa decydującą, iż śmiało można powiedzieć, że najbliższe tygodnie rozstrzygną co do nas hamletowe pytanie: być albo nie być?

Na Litwie środkowej plebiscyt bliżej jeszcze co do swej formy określony nie został; w każdym jednak razie odbędzie się pod silnym wpływem państw, należących do Ligi narodów, których wojska — wedle wiadomości dziś i wczoraj napływających — mają na czas plebiscytu Litwę obsadzić.

Przemawialiśmy już nieraz za tem, aby ze względu na szczególne tamtejsze warunki społeczne,

narodowe i polityczne, plebiscyt ten odbył się w formie pośredniej, jako wybór ciała reprezentacyjnego, mającego o losach Litwy zdecydować. Nie wiemy, czy Polska zdoła ten postulat przeprowadzić — ale nawet w przeciwnym razie widoki nasze nie są złe.

Mamy tam silne liczebne stanowisko, a pod względem kulturalnym mamy bezwzględna przewagę. Dyplomacyznie nie jesteśmy równie w sprawie Litwy osamotnieni, jak to zresztą już sukces z samą zasadą plebiscytu okazał; to też jeżeli nie popełnimy znacznych błędów możemy liczyć na pewną pomoc innych państw przeciwko zamiarom Anglii, która wyraźnie uroszczenia etnograficznej Litwy popiera.

Również i plebiscyt na Górnym Śląsku, skoro raz do niego przyjdzie, nie powinien nas napędzać obawą. Są tam z pewnością znaczne i znaczne trudności, ale nie są one bynajmniej nie do pokonania. Większość polska w przeważnej liczbie powiatów dochodzi 80 do 90 proc., a przeważnie niemieckiej po miastach odpowiada olbrzymia przewaga polska po wsiach. Uświadomienie zwłaszcza u ludności górniczej jest bardzo wielkie, zaciętość przeciw Niemcom znaczna, gotowości do poniesienia i wielkich nawet ofiar, aby się tylko z Polską złączyć, nie brakuje.

Syrenie głosy niemieckie, łączące z posiadaniem Śląska sprawę wypłaty odszkodowania na rzecz Francji, są wprawdzie dla nas niesłychanie niebezpieczne, — ale niebezpieczeństwo to możemy przy pewnej zręczności odeprzeć. Najbliższych sześć tygodni rozstrzygnie, czy to potrafimy zrobić.

Tak więc te sześć tygodni od 1 grudnia aż do drugiej połowy stycznia, powinny być erą olbrzymiego wytężenia naszych sił, wewnętrzznego skupienia się, zwrócenia naszej uwagi tylko w stronę dwóch plebiscytów. Czekaj na znowu na dwóch frontach: południowo-zachodnim i północno-wschodnim walka o byt i nie byt. Walka, może równa doniosłością swoich skutków, walce stoczony w sierpniu nad Wisłą i nad Bugiem z najeźdźcą bolszewikiem — aczkolwiek całkiem na inne bronie stoczona. Walkę tamtą wygraliśmy nie w najmniejszej mierze wskutek tego, że umieliśmy się solidarnie do walki skupić. I tej obecnej walki wynik od nie rozprószenia naszych sił na wewnętrzne spory w wysokim stopniu zależy.

Gorąco też należy wezwać całe nasze społeczeństwo o zwrócenie swej uwagi na dwa pola tych walnych bitew, jakie się obecnie przygotowują.

Dopiero załatwienie sprawy dwóch plebiscytów łącznie z zawarciem rozejmu polsko-bolszewickiego zapewni Polsce stałe granice od wschodu i zachodu, a tem samem stworzy podstawę normalnego rozwoju. Aż do tej pory jesteśmy człowiekiem chorym, leżącym w febrze, malarii, tyfusie — słowem w jakiejś ciężkiej chorobie, a życie nasze jest objawem patologicznym.

Znajdujemy się w tej chwili u samego zenitu tego patologicznego stanu: jest wszelka nadzieja, że w ciągu dwóch miesięcy nastąpi przesilenie choroby i początek możliwej rekonwalescencji. Wtedy to rozpocznie się sposobniejsza pora do wewnętrznych rozrachunków i zmagani.

— WARSZAWA, 27 listopada. (East Express). Według informacji otrzymanych z Paryża konferencja londyńska między innymi będzie rozpatrywała sprawę Górnego Śląska. Jak się okazuje przedstawiciele Anglii występują w obronie interesów niemieckich, przemawiając za dopuszczeniem do udziału w plebiscycie uchodźców z Górnego Śląsku do Niemiec.

## Kronika polityki polskiej.

(—) Rada Ligi narodów postanowiła wysłać do Wilna trzech cywilnych komisarzy celem oznaczenia obszaru, na którym ma się odbyć plebiscyt i sposobu przeprowadzenia tegoż.

(—) Władze koalicyjne zwróciły się do polskiego i niemieckiego komitetu plebiscytowego z żądaniem, aby wyznaczyły w każdej gminie po 4 obywateli miejscowych dla utworzenia miejscowej komisji plebiscytowej.

Do komisji tych nie mogą należeć urzędnicy państwowi, komunalni i księża. To ostatnie rozporządzenie wywołało wśród Niemców niezadowolnienie.

Niemiecki komitet plebiscytowy zwrócił się do komisji sojuszniczej z protestem przeciw temu postanowieniu, twierdząc, że urzędnicy są także obywatelami i nie powinni być pozbawieni swych praw obywatelskich.

— Półrządowe źródła niemieckie donoszą, że niemiecko-polskie układy ekonomiczne w Paryżu doprowadziły do porozumienia w sprawie swobodnego tranzytu niemieckiego przez korytarz polski i ruchu polskiego przez część obszarów Prus Wschodnich.

— Gdańsk, 27 listopada, (PAT) Kurs marki polskiej wynosił dziś 13 trzy czwarte do 14. Przekazy na Warszawę 12 trzy czwarte do 13. Kurs marki polskiej we Wrocławiu 15 trzy czwarte, w Berlinie 13 siedem ósmych. — Noty Kręsa 27. Dolary spadły dziś w Gdańsku na 68, fanty na 240.

— Gdańsk, 27 listopada, (PAT) Wczoraj rozpoczął się wyjazd wojsk angielskich z Gdańska. Wymarsz wojsk będzie ukończony prawdop.

## Wyrok w sprawie o rozruchy w Poznaniu.

Poznań, 27 listopada. (PAT) Dziś przed południem zapadł ostateczny wyrok w procesie o rozruchy kwietniowe. Uwolnieni zostali od winy oskarżeni: Skorzyski, Nowacki, Andrzejewski, Biłski, Szymczak, Lipczyński, Kłodziński, Czerniecki, Konieczny, Karol Pietruszyński, Sulczewski, Kazimiera Naumanówna, Gahnke i Niekel.

Oskarżeni Wiosikiewicz i Szerzeniewski zakazani zostali na 4 miesiące więzienia, Sergergo na jeden rok, Wałkowiec, wachmistrz policji na 6 miesięcy, Ludwiczak na 8 miesięcy, Okupnicki na 4 miesiące, Tuszyński na łączną

Towarzystwo Miłośników Muzyki.  
W środę, d. 1 grudnia punkt, o g. 8.15  
**Wieczór kameralny**  
Wykonawcy: Zespół kwartetowy T. M. M.  
Przy fortepianie: KAROL SZRETER.

podobnie jutro. Ludność niemiecka z Gdańska zegnała odjeżdżających bardzo przyjaźnie.

## Z rokowań ryskich.

Ryga, 27 listopada. (PAT) Lot. B. P. podaje:

Polsko-rosyjskie pertraktacje pokojowe prowadzone są w komisjach. — **Dotychczas nie sformowano brzmienia żadnego punktu traktatu pokojowego.** Obie delegacje zaprzeczają pogłoskom o zamiarach działania na zwłokę i zapewniają o szczerzej woli doprowadzenia do skutku pokoju.

— Warszawa, 27 listopada. — (Telefonem). Odbyło się zebranie międzyministerjalne w głównym urzędzie likwidacyjnym z udziałem przedstawicieli banków. Przedmiotem obrad było doniesienie Kauzika z Rygi w sprawie długów rosyjskich. Między innymi uchwalono, że gdyby rząd sowiecki nie zechciał wypłacić Polsce złota w żądanej przez delegację polską wysokości, trzeba będzie domagać się przyznania Polsce odpowiednich koncesji oraz dostawy surowców.

## K siężom nie wolno być patriotami

Bytom, 26 listopada. (PAT) Biskup wrocławski, kardynał Bertram, na mocy swej władzy duchownej wydał zakaz, wedle którego duchowieństwu na terenie plebiscytowym Górnego Śląska, nie wolno brać udziału w agitacji plebiscytowej księżom i klerykom bez względu na narodowość i język nie wolno uczestniczyć w demonstracjach politycznych i wygłaszać politycznych przemówień pod grozą zawieszenia w swych czynnościach. Księża mają się również wstrzymać od wszelkiej agitacji politycznej przy wykonywaniu swego urzędu duchownego.

W miarodajnych sferach polskich sądzi, że zarządzenie to spowodował rząd niemiecki i ma ono na celu wygrananie jednej części ludności przeciw drugiej. Zarządzenie stosowane będzie jednostronnie.

karę dwa lata i dwa miesiące więzienia, Pogórski na 1 i pół więzienia, Steinberg na łączną karę 7 lat więzienia, Bartkowiak na 2 miesiące. Majcher na łączną karę 3 miesięcy więzienia, Daszewski na rok, Dutkiewicz na miesiąc, Kaczmarski na 10 dni, Schlage na łączną karę 6 miesięcy więzienia, Piechocki na łączną karę 3 lat więzienia, Piechocki Henryk na 2 miesiące i Teofila Naumanówna na 2 tygodnie więzienia.

Koszty o ile odnoszą się do oskarżonych, ponoszą oskarżeni o ile do uwolnionych ponosi skarbn.

# Sytuacja bolszewików.

## Rozbicie Bałachowicza.

Warszawa, 27 listopada. (Telefonom). Komunikat sowiecki z dnia 24 listopada donosi, że wojska sowieckie rozproszyły nad rzeką Prypecią oddziały armji Bałachowicza, biorąc około 1800 jeńców, kulomioty i t. p.  
Na innych frontach spokój.

## Bolszewicy do robotników ententy.

Wiedeń, 27 listopada. (Orient). Agencja „Rosta“ publikuje odezwę Czecerlina do robotników krajów ententy, nawołującą do przeszkodzenia okupacji Batumu przez państwa ententy. Odezwą stwierdza, że okupacja Batumu zmusiaby Rosję do stworzenia nowego frontu południowego i Kaukaz stałaby w ogniu. Rosja spodziewa się, że robotnicy przeszkodzą urzeczywistnieniu imperialistycznych planów swoich rządów.

## Z Ligi Narodów.

Paryż, 26 listopada. (PAT). Havas. W skład rady Ligi Narodów, oprócz czterech członków stałych, tj. przedstawicieli Francji, Anglii, Włoch i Japonii, wchodzi również członkowie prowizoryczni obecnie przedstawiciele Belgji, Brazylii, Hiszpanji i Grecji. Zgromadzenie ma zdecydować o ich dalszym pozostaniu w radzie Ligi Narodów. Prawdopodobnie większość oświadczy się za przedstawicielami Belgji, Brazylii i Hiszpanji. Grecja, jako kraj, który od chwili upadku Venizelosa nie budzi zaufania, ma być zastąpiona przez Szwecję, której kandydaturę popiera Holandia i państwa Skandynawskie.

## Konferencja aljańska.

Chorsea, 27 listopada. (PAT) Radjo. — Konferencja aljańska rozpoczęła się dziś w mieszkaniu premiera. Obecni byli: Leygues, Berthlot, oraz ambasador francuski w Londynie. Natomiast hr. Siorza, który miał zastąpić Giolitego nie przybędzie prawdopodobnie przed niedzielą. Pierwszym punktem konferencji będzie kwestja czy ententa ma ogłosić jakąkolwiek deklarację, która mogłaby wywrzeć wpływ na plebiscyt w Grecji.

Omawiana również będzie kwestja podjęcia stosunków handlowych Anglii z Rosją i kwestja odszkodowań niemieckich, co do której po szczegółowym omówieniu ma zapadnąć decyzja.

Projekt układu handlowego z Rosją jest jeszcze w rękach ekspertów, lecz będzie wykonany dziś, lub jutro, a w przyszłym tygodniu wręczony Krasinowi, celem przesłania go do Moskwy.

Jakkolwiek Francja nie jest bezpośrednio interesowana o układzie, Lloyd George przedłożył treść układu Leyguesowi, aby Francja mogła zakomunikować swoje życzenia.

## Kronika telegraficzna.

(PAT) Londyn, 27 listopada. Havas. Według informacji zasięgniętych w tutejszych miarodajnych kołach politycznych o rezultacie narad Lloyd George'a z Leyguesem nie będzie w sprawie greckiej wydana żadna wspólna deklaracja. Jeżeli jednak Grecja zajmie stanowisko sprzeczne z interesami ententy, wówczas podjęte będą wspólne odpowiednie środki zaradcze. Nie jest wykluczone, że Rahallis będzie wezwany do Londynu dla wysłuchania decyzji sprzymierzonych o środkach, jakie będą zarządzone w stosunku do Grecji.

(PAT) Paryż 27 listopada. Havas. Do „Journala“ donoszą z Dublina o nieustannych rewizjach i aresztowaniach dokonywanych w nocy. Weber wrzepel

## Stosunki lotewsko-rosyjskie.

Ryga, 27 listopada. (Pat.) Radjo. Lot. B. P. Przyjazne stosunki z Rosją, nawiązane przez traktat pokojowy rosyjsko-lotewski znowu się psują z powodu stanowiska Haneckiego, rosyjskiego ambasadora, który od 10 dni odkłada odjazd ekspedycji, mającej się udać na pokładzie okrętu „Westurs“ do Piotrogradu, aby podjąć reewakuację okrętów lotewskich stosownie do traktatu pokojowego. Postępowanie takie przedłużać może odjazd ekspedycji w nieskończoność.

## Wrangel zmartwychwstał.

Paryż, 26 listopada. (PAT). Radjo. Dzienniki donoszą z Konstancynopola, że Francja zamierza zreorganizować armję Wrangla. Reorganizacja ma nastąpić na Galipoli i wyspie Lemnos.

nienia więzień irlandzkich proponuje rząd angielski zorganizowanie obozu dla internowanych i aresztowanych.

(Pat.) BERLIN, 25 listopada. Radjo. Z Paryża donoszą: Bawiąca obecnie w Paryżu delegacja albańska, wyśtosowała do zgromadzenia Ligi w Genewie pismo z prośbą o uznanie jej oficjalne, jak to już rząd włoski uczynił.

(PAT) Londyn, 26 listopada. — Izba lordów uchwaliła w drugim czytaniu Homerule dla Irlandji.

## Ameryka a Liga narodów.

Londyński korespondent „Giornale d'Italia“ opisuje jakie wrażenie wywarł i jak się odbił na na stroju londyńskiej „Foreign Office“ wybór nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zwycięstwo Hardinga uważano w Anglii jako antyangielską demonstrację ludu amerykańskiego.

Anglja jakoby ponosi kosztą całkowitej zagłady polityki wilsonowskiej. Ameryka, głosząca za Hardingiem, uważa Ligę narodów, jako narzędzie imperializmu angielskiego — i uczyń oświadczenie, aby bądź przez jawny opór, bądź przez jawne przeciwstawienie się — doprowadzić do całkowitego zniszczenia tego utopijnego związku narodów. Dlatego też przewiduje się w Londynie rewizję traktatu wersalskiego, która zapobiegłaby możliwości zawarcia pokoju separatywnego, między Niemcami a Ameryką. Ogólnie sądzą w Londynie, że Ameryka chętnie zbliżyłaby się do Niemiec. Anglii pozostałoby wtedy tylko dwie możliwości: albo przyłączyć się do nieprzejednanego stanowiska francuzów — albo też zwoić swe sentymenty skierowane w stronę Berlina.

Korespondent ten nie myli się przepowiadając, że Lloyd George naprzekór swej woli i swym życzeniem, ujrzy się zmuszonym, wskutek wyniku wyborów amerykańskich, podjąć jakieś kroki dla wznowienia harmonji w stosunkach angielsko-francuskich. Możliwe jest, że zanim jeszcze Harding wprowadzi się do Białego Domu Anglja w związku z Francją pogroźą jeszcze Niemcom swą żelazną pięścią.

Jeszcze wszak stoi nad Renem angielski kentygent wojskowy, a na morzu Północnym rozkazuje angielska marynarka — wpród więc musieliby amerykańscy kursorzy niemieckiego bankruta utorować sobie drogę przez te dwie strażone przez anglików bramy. Możliwe byłoby dalej ukształtowanie Ligi narodów bez udziału Ameryki przez łaskawe dopuszczenie Niemiec.

Istnieją jednak poważne wątpliwości wśród opinji angielskiej — co do uczciwego poparcia tej koncepcji przez Francję.

Błędne jest jednak mniemanie, jakoby angielsko-francuskie tarcia dyplomatyczne doprowadziły do opuszczenia związku angielsko-francuskiego przez Anglię — dla

# 1.427.895

Taki jest numer „milionówki“, która zostanie rozlosowana pomiędzy prenumeratorów „Głosu Polsk.“ w dniu

## 3 grudnia 1920.

W ciągnięciu tem, zgodnie z zapowiedzią, brać będzie udział każdy prenumerator, który uprzednio opłaci wprost w administracji (Piotrkowska 106) prenumeratę za miesiąc grudzień.

„Milionówka“ oznaczona numerem

### 0.301.117

została rozlosowana akurat tydzień temu i przypadła w udziale prenumeratorowi, posiadającemu kwit z opłaconej prenumeraty za № 14.153.

W miesiącu grudniu następną „milionówka“ wyłącznie dla prenumeratorów rozlosowana będzie dnia 17 grudnia, poczem w dniu

## 31 grudnia 1920

jako wielkie premjum noworoczne, zarówno dla prenumeratorów, jak i czytelników „Głosu Polskiego“ rozlosowanych zostanie

# 20

„milionówek“, których numery, wraz z warunkami rozlosowania podane zostaną w jednym z najbliższych numerów pisma.

Kto z prenumeratorów chce wziąć udział w ciągnięciu „milionówki“ w dniu

## 3 grudnia

niech pamięta, że tylko wówczas będzie to możliwem, gdy do dnia tego uiszczi tylko w administracji pisma prenumeratę za miesiąc grudzień r. 1920.

jawnego zbliżenia się anglo-niemieckiego.

Falszywe to mniemanie zakorzeniło się szczególnie we Włoszech — cze o dowodem wysłał nie p. Deputados do Londynu i p. Frasseté do Berlina.

## Nowa potworna armada morska Stanów Zjednoczonych.

Ameryka przygotowuje olbrzymią flotę wojenną. — Nowe nad-dreadnoughty i krawozniki pomocnicze. — Pokój światła staje się coraz bardziej utopją.

Amerykański korespondent „Echo de Paris“ Wolliver telegrafuje swemu pismu relacje o niezwykłych zamierzeniach Stanów Zjednoczonych na terenie marynarki wojennej. Oto departament marynarki wygotował plan nowych budowli okrętów, który zostanie podlany pod głosowanie kongresu na najbliższej sesji.

Plan admiralicji amerykańskiej polega na zbudowaniu 10 nad-dreadnoughtów i 6 krawozników wojennych w ciągu trzech najbliższych lat.

Uwagę eksportów zwróciły na siebie zwłaszcza dwa nowe typy t. zw. okrętów pomocniczych. Będą to okręty-olbrzymy, zaliczone do „floty pierwszej linii“.

Oficjalna nazwa tych okrętów pomocniczych to „główny kontrtorpedowiec“. Do każdego z tych olbrzymów przydzieloną będzie cała dywizja kontrtorpedowców.

Te kontrtorpedowce rozmierani, szybkością i zdolnością bojową będą stały na wyzynie nowoczesnych krawozników bojowych. Drugim typem okrętów pomocniczych, to krawozniki lekkiego typu, o niesłychanej dotychczas szybkości.

Admiralicja amerykańska przykłada wielką wagę do tych nowoczesnych statków pomocniczych, ponieważ mają one na celu obronę na morzu floty handlowej, którą atakować będzie starała się wszelka potęga morska, wchodząca w wojnę ze Stanami Zjednoczonymi.

## Podarcie banknoty.

Jeden z członków polskiej krajowej kasy pożyczkowej udzielił przedstawicielowi prasy wyczerpujących informacji w sprawie t. zw. destruktów, czyli zniszczonych banknotów markowych:

Są one przyjmowane i wymieniane bez żadnych potrąceń, o ile odpowiadają przepisom o wymianie, mianowicie: posiadają połowę powierzchni papieru banknotowego oraz wszystkie numery, względnie serię i numer i conajmniej jeden z podpisów. Bilety zniszczone, na których poszczególne cyfry numeru są zatarte wskutek normalnego zużycia, względnie środkowe cyfry numeru przy banknotach okupacyjnych, posiadających jeden numer na środku (wykruszone wskutek składania przez pół i sklepania zniszczonych banknotów należy uważać jako posiadające te numery).

Bilety skleione nie mogą składać się z części różnych biletów.

Odmówienie przyjmowania banknotów zniszczonych, czy podklejonych o ile tylko liczba i podpisy są na nich uwidocznione — jest bezprawiem, przeciwko któremu powinno się z całą stanowczością reagować, uciekając się choćby do interwencji policji.

## Zamach morderczy przez medjum w hypnozie.

Niezwykły eksperyment z psychologji doświadczalnej. — Zamach morderczy — tylko próbą działania sugestji hypnotyzera. — W stanie hypnozy. — Wierne spełnienie polecenia.

W Wiedniu zdarzył się niesłychanie interesujący wypadek z dziedziny eksperymentalnej psychologji, przy pomocy hypnozy. Mianowicie dnia 14 listopada b. r. na wybitnego psychiatrę wiedeńskiego prof. dr. Wagnera-Jauregga dokonała jakaś młoda kobieta morderczego zamachu.

Stało się to w ten sposób, że popołudniu około 5 w pokoju ordynacyjnym psychiatry zjawila się jakaś 20-letnia młoda kobieta, która oczekujących już tu pacjentów poprosiła o przepuszczenie jej wpierw do lekarza, któremu ma wręczyć list. Gdy czekający swej kolei zgodzili się na to, nieznaną osobą weszła do pokoju przyjąć profesora i oddała mu list w kopercie. Dr. Wagner-Janregg zaledwie otworzył list, gdy kobieta dobytą z zarękawka pistolet, a podniósłszy go do wysokości piersi, krzyknęła: „Zgin ty przeklęty morderco!“ W tej samej chwili chwili opuszcza rękę z pistoletem i rzuciła go na ziemię.

Młoda kobieta, jako umysłowo chorą oddano w ręce polioji, przyczem stwierdzono, że pistolet, którym owa kobieta zamierzyła się na psychiatrę był naładowany tylko prochem i kulą papierową oraz kawałkiem sukna.

Ten dziwny wypadek niezwykle sensacyjnie przedstawia się w świetle dalszych wyjaśnień. Oto chodziła tu o „eksperyment“ hypnotyzera. Ponieważ prof. Wagner twierdził stale, że morderstwo w hypnozie nie może być popełnione, jeden z wybitnych hypnotyzerów wiedeńskich August Grundman, występujący pod pseudonimem Waltera Senno, postawił faktami przekonać uczonego psychiatrę, że medjum w hypnozie może pod wpływem sugestji dokonać nawet zbrodni.

Tem medjum stała się dla Grundmanna 16-letnia Mizzi Donal, pracująca cześciowo znów jako medjum hypnotyczne w teatrach „Variete“. Pod pseudonimem Mia Osta kryła się właśnie kobieta, która dokonała zamachu na prof. Wagnera.

Grundmann zaangażował Mizzi Ostę przy pomocy inzeratu, poczem po ośmiu dniach prób, dziewczyna musiała odziana w błękitny kostjum grecki w hypnozie deklamować wiersze, tańczyć i wykonywać podobne sztuki.

Ponieważ Mia Osta brała też udział w przedstawieniach kinematograficznych, więc wychodząc tego dnia z domu, powiedziała matce, iż idzie na odegranie roli w kinematografie.

Tymczasem Grundmann kazał jej w tym dniu odegrać scenę planowanego morderstwa na osobie prof.

## Jak zdobyć majątek?

### Bardzo łatwo!

- 1) bierze się tysiąc dziesięć marek,
- 2) idzie się do najbliższej placówki sprzedaży,
- 3) kupuje się bez wyczekiwaia „Milionówkę“,
- 4) czeka się najbliższej soboty,
- 5) gdy padnie wygrana na numer zakupiony

## odbiera się milion marek gotówką

Tylko do 31 grudnia 1920 r. 1010 marek

Wagnera. W obecności dwóch kolegów wprowadził ją w stan hypnozy, poczem zassuggerował jej, że jej narzeczony, który w polu zachorował dostał się do kliniki dr. Wagner-Janregga, który przyczynił się do jego śmierci.

— On go zamordował? spytała dziewczyna.

— Tak, odrzekł hypnotyzer, musimy go pomścić. Wówczas dziewczyna oświadczyła gotowość zemsty.

Wtedy Grundmann poddał jej myśl zastrzelenia lekarza i wręczył jej pistolet, nabiwszy go wpierw kulą papierową. List do profesora Wagner-Janregga włożył Grundmann do drugiej koperty zaadresowanej „Mia Osta“, przyczem zahypnotyzował swe medjum w ten sposób, że gdy otworzy ona kopertę z napisem „Mia Osta“ wtedy wpadnie natychmiast w stan hypnozy i zemści się czynnie na psychiatrze.

Wtedy Mizzi Donal odeszła do domu. W swym zarękawku znalazła nagłe list. Rozdarła wówczas kopertę, a natrafiwszy na list do Wagnera, wpadła w sen hypnotyczny, który wedle zlecenia hypnotyzera miał trwać trzy dni.

W dniu popełnienia swej „zbrodni“ wyszła spokojnie z domu, dojechała do poczekalni Wagnera, a zwróciwszy swym oryginalnym wyglądem uwagę zebranych tu pacjentów, dostała się do prof. Wagnera, i dokonała swego czynu w hypnozie!

Sprawa sensacyjnego „eksperymentu“ psychologicznego wywołała w Wiedniu wielkie wrażenie. Prasa zwróciła się też przeciw hypnotyzrowi, który nadużył swej siły sugestyjnej do tak niebezpiecznego czynu.

Prof. Wagner-Janregg zaś twierdzi równocześnie, że eksperyment wspomniany niczego nie dowodzi, bo medjum było wtajemniczone w to, że tu chodzi tylko o pewien pozor, że miało odegrać jedynie pewną rolę, wiedząc, że pistolet nie jest nabit, i że ona ma tylko udąć zamach na profesora.

Zdaje się, że jedynym rezultatem tych eksperymentów będzie, iż władze zakażą wszelkich tego rodzaju prób i doświadczeń, kosztem nerwów i wysiłków medjum, zdanego na łaskę i niełaskę swego hypnotyzera.

## Goście z dżungli w Paryżu.

Instytut zoologiczny w Paryżu wyludnił się prawie całkiem w czasie wojny, tracąc większość swych zwierzących okazów. Jedne z nich zakończyły żywot skutkiem starości lub złego odżywiania, inne zgładzono pod grozą konieczności wojennych. Teraz instytut wypelnia powstałe luki, lecz odbywa się to nader powoli i przeczornie ze względu na skrupulatną oszczędność praktykowaną dziś we Francji. To też wielką sensację wywołało przybycie do Instytutu wspaniałej pary tygrysa, zakupionego w Indjach, które przewieziono świeżo z portu specjalnym samochodem. Drapieżna para przyjechała została z należnymi honorami i umieszczona w obszerniej przegrodzie wyłożonej mozaiką. Goście z dżungli rozglądają się ze zdumieniem w swem nowem otoczeniu, a są to okazy prawie bezcenne w obecnych warunkach. Ofiarował je miastu milioner rosyjski Bazyli Zacharow, dla którego Paryż jest drugą ojczyzną. Nie pierwszy to też dar, którym wzbogaca swe ulubione miasto.

## Pamiętajcie o gwiazdce dla żołnierza.

## Zajemnica upadku Venizelosa.

Jeden z korespondentów paryskiego „Tempsa”, który miał sposobność przyjrzeć się zakulisowemu intrygom wyborczym w Grecji, stwierdza w swej korespondencji, że wielki kretęńczyk Venizelos padł w czasie wyborów ofiarą wybiegu nadzwyczaj zręcznego swych przeciwników.

Ludzie wtajemniczeni w zakulisowe sprawy tych wyborów, jeszcze przed oficjalnym obliczeniem głosów, twierdzili z całą pewnością: „Teraz już można powiedzieć, że z Venizelosem sprawa skończona”.

Taka pewność przedwczesna, musiała dziwić każdego, kto był świadkiem wielkich manifestacji, urządzanych w różnych miastach na cześć Venizelosa. Na zdziwienie w tym względzie człowiek dobrze wtajemniczony odpowiadał z uśmiechem: „Gdyby pan zechciał zajrzeć pod palto tym manifestantom, to znalazłbyś na ich pierśiach zawieszoną podobiznę króla Konstantyna. Tak samo dziś, widział pan wiele osób w sali głosowania, ozdobionych znacznikiem lub podobizną Venizelosa, którzy jednak głosowali... przeciw niemu. Było to hasłem dla uniknięcia możliwych gwałtów ze strony venizelistów”.

W świetle tych rewelacji upadek Venizelosa staje się zupełnie jasnym. Przeciwnicy jego z niezwykłym machiawelizmem starali się uspić czujność wielkiego kretęńczyka, polecili obrzucać go kwiatami, ażeby wpoić w jego obóz przekonanie, że kampania wyborcza jest dla niego zbyt bezpieczna i że z wyjątkiem kilku nieelicznych przeciwników, cały naród grecki, jak jeden mąż, obdarzy go swym zaufaniem.

Namawiano Venizelosa, aby w czasie wyborów okazał się wspaniałomyślnym, nawet dla swoich przeciwników, żeby nie krapował w niczem ich akcją, a Venizelos i jego stronnicy przyjmowali to wszystko z dobrą wiarą, pewni zwycięstwa.

Pozwolono wrócić do kraju wygnancom politycznym, otworzono wrota więzienia. I jeżeli przestrzegany był jaki rygor, to jedynie w stosunku do venizelistów. Venizelos miał zbyt wysokie pojęcie o narodzie greckim, ażeby mógł przypuścić choćby na chwilkę, że naród ten nie uzna wielkości dokonanego przezeń dzieła.

Partja liberalna, pewna swego sukcesu, nie tylko zaniedbała kampanję wyborczą, ale zlekceważyła nawet ostateczne obliczenie głosów. I pocóż się miała tem przejmować, skoro we wszystkich biurach wyborczych widziano prawie samych venizelistów? Stronnicy

cy Venizelosa, przekonani z góry o swem zwycięstwie, częstokroć nie oddawali nawet swego głosu, lecz wracali do domów z pod biur wyborczych lub do kawiarni, aby dalej dyskutować. W niektórych biurach wyborczych na 1900 zapisanych wyborców, złożyło swój głos zaledwie 1000 osób.

Opozycja była natomiast doskonale zorganizowana. Aż do południa w dniu wyborów miała ona rozkaz usunięcia się w cień, ażeby wytworzyć iluzję, iż rezygnuje z walki. Dopiero popołudniu miała przypiąć sobie znaki partyjne venizelistów i blokować aż do wieczora lokale wyborcze. Zachowując taką taktykę, opozycja osiągnęła świetne rezultaty. Znalazła ona też grunt korzystny w niższych warstwach narodu dzięki swym olbrzymim środkom pieniężnym, przy pomocy których mogła kupować głosy. Wyzyskała ona umęczenie wojną, nienawiść do pewnych funkcjonarjuszów, a pod względem politycznym operowała także zręcznie na tle rozpuszczanych umyślnie pogłosek o rzekomych ambicjach osobistych Venizelosa i jego tendencjach republikańskich.

Zmuszając Venizelosa do postawienia kwestji jasno i otwarcie: „Konstantyn lub ja”, opozycja osiągnęła swój cel. Podczas gdy Venizelos widział w tym dylemacie tylko wybór pomiędzy dwoma kierunkami politycznymi, pomiędzy dwiema koncepcjami rządu monarchicznego, nadającemu się dla Grecji, to jego przeciwnicy uczynili z tego dylematu kwestję nie kierunków politycznych, lecz — osób. Lud grecki, nieświadomy, sądził, że walka toczy się pomiędzy rojalistami, a republikanami i obawiał się zmiany systemu rządów.

Wielki kretęńczyk, któremu Grecja zawdzięcza swoją dzisiejszą wielkość i chwałę, padł nie jako przedstawiciel pewnej idei politycznej, lecz jako ofiara zręcznej ukutej sztuczki wyborczej.

## Słowacy przeciw Czechom.

W państwie Masaryka i Beneša poczyna się wewnętrzny ferment. Ostatnie wypadki, jakie zaszły w Pradze i w kilku miejscowościach czeskich, wskazują dobitnie na wewnętrzny rozstrój, panujący w republice czeskiej. Ciśnienie i gwałt, stosowane do obcych narodowości, wcielonych gwałtem w ciasne ramy czeskiego państwa, są następstwem nie naturalnych stosunków, panujących w Czechach i najlepszym dowodem sztuczności czeskiego państwa. Czeska polityka poczyna obecnie bankrutować. Opór Niemców przeciw uciskowi cze-

kiemu wywołał wśród szowinistów czeskich, podjudzanych umiejętnie przez rząd i czeski nacjonalizm, akty zemsty i wściekłego szału pogromów. Argument pochlebstwa i zręcznego kłamstwa zawiódł i ustąpił miejsca argumentowi siły i zbrojnej pięści.

Taka sama obłudną politykę prowadzili dotychczas czesi wobec słowaków. W słynnej ugodzie z r. 1918, podpisanej przez dziesięciu kierowników republiki czeskiej, Masaryka i Beneša, przyrzekli czesi słowakom samodzielną narodową i zupełną niepodległość w ramach federacyjnej republiki. Chwyćwszy jednakowoż władzę w swoje ręce i mając za sobą poparcie ententy, szybko zapomnieli czesi o obietnicach w stosunku do słowaków i gwałtem wcielili ich wbrew woli w ramy swego państwa, nie dając im żadnych narodowych praw ani przywilejów.

Oszukani w swych nadziejach słowacy stanęli zgodnie w obronie swych praw, protestując energicznie przeciw pogwałceniu ich swobody i związaniu ich z perfidną republiką czeską. Ruch antyczeski na Słowaczyźnie przybierał coraz bardziej stanowczą postawę. Ludność słowacka, terroryzowana przez władze czeskie, akcentuje na każdym kroku swoją narodową odrębność, zasyłając protesty do Paryża i Londynu, z domaganiami się uznania ich narodowych swobód. Każdy jednakowoż wysiłek słowaków w kierunku odzyskania swej niepodległości duszony był przez Czechów brutalnie. Przywódcy słowacy, jak wybitny działacz dr. Frantz, Jehlička, zostali aresztowani i wtrąceni do więzienia, z którego jedynie dzięki usilnym zabiegom wpływowych czynników udało się im wydostać.

Akt gwałtu spotkał się ze strony słowaków z jeszcze silniejszym oporem. Rozgoryczona ludność słowacka podnosi coraz mocniej swój protestujący głos i coraz energiczniej domaga się oddzielenia od Czech. Wszelkie zarządzenia czeskie, utrudniające swobodę słowaków, spotykają się z pogardliwym odrzuceniem ze strony słowaków. Waleczą oni z Czechami na każdym kroku, rosnąc z dnia na dzień w siłę i na gwałt odpowiadając gwałtem.

Pod wpływem rosnącego antagonizmu czesko-słowackiego i nieustannych aktów represji ze strony rządu czeskiego, słowacy utworzyli własną narodową Radę, której prezesem został znany działacz słowacki, dr. Jehlička. Obecnie narodowa Rada, natchnięta po ukonstytuowaniu się, wydała proklamację do narodu słowackiego, podpisaną przez prezesa dr. Jehlička i Franciszka Ungera, podsekretarza.

W proklamacji tej oświadczają się słowacy stanowczo i niezachwianie przeciw Czechom, uważając ich panowanie za jarzmo, z pod którego pragną się wyzwolić, wskazując na kłamstwa, gwałty czeskie na faszystwa, jakich się czesi dopuścili w Paryżu przy podpisywaniu traktatu wersalskiego. Uważając ich za „katów” i „zdrajców” domagają się oddzielenia ich od obłudnych pobratymców, a federacji z Polską, która uznaje ich prawo do samodzielnosci i wzięła ich w obronę. Proklamacja zapowiada rozpadnięcie się „masarykowej republiki” i wzywa wszystkich słowaków do jednoci w nieublaganej walce przeciw Czechom.

## Z kraju.

### Zjazd kolejarzy.

Lwów, 25 listopada. (PAT). Zjazd związków zawodowych pracowników kolejowych całej Polski obraduje od wczoraj we Lwowie, w sali Sokoła II. Na zjazd przybyło wielu przedstawicieli ze wszystkich miejscowości Rzeczypospolitej. Celem zjazdu jest omówienie działalności poszczególnych kół i poczynienie różnych planów na przyszłość. Zjazd utworzył przewodniczący związku zawodowego inż. Kruszewski z Warszawy, przewodniczącym zjazdu wybrano Grylewskiego z Warszawy. Następnie uchwalono nagły wniosek o uczczenie pomordowanych kolejarzy w Poznaniu, poczem prezes lwowskiej dyrekcji kolejowej, inż. Barwies odczytał telegram ministra kolei z życzeniami pomyślnych obrad. Wreszcie złożył życzenia imieniem własnym i lwowskiej dyrekcji kolejowej.

Imieniem miasta Lwowa powitał zjazd wiceprezydent dr. Stahl. Pan Eckert z Radomia, stwierdził wielkie znaczenie zrzeszeń zawodowych i konieczność współdziałania z władzami. Przemawiało szereg osób z Łodzi, Warszawy i Wielkopolski.

Na popołudniowym posiedzeniu uchwalono nagły wniosek, wyrażający hołd Naczelnikowi państwa. Drugi wniosek wyrażający podziękowanie klubowi sejmowemu PPS. za obronę interesów kolejarzy. Następnie przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem o działalności centralnego związku zawodowego. Obrady te trwać mają 4 dni.

### W Krakowie.

Kraków, 26 listopada. (PAT). Wczoraj przed południem stanęła elektrownia.

## Człowiek, który chce zdobyć gwiazdy.

Śladem Juliusza Verne i Jerzego Żuławskiego. — Podróż na księżyc. — „Mobile”. — Pociski teleskopiczne. — Czy dostaniemy się na Marsa i na Venus. — Ludzkość w przededniu zbadania tajemnicy gwiazd.

Niedawno prasa całego świata omawiała sprawę doświadczeń Marcconiego, który usiłował przy pomocy znaków świetlnych porozumiewać się z Marsem. Usiłowania te jak wiadomo nie dały żadnych pozytywnych rezultatów. Obecnie w Paryżu znalazł się nowy „zdobywca gwiazd”, który marzy jak Wells, Verne i nasz Jerzy Żuławski o komunikacji z naszym satelitą-księżycem.

Nie zamierza on jednak ograniczyć się tylko do księżycy, ale działalność swą pragnie przenieść i na inne planety. Nazwisko jego Andrej Mas, jest to skromny urzędnik bankowy, który od kilkunastu lat z całą namietnością oddał się studjom nad fizyką, matematyką i astronomią. Pracą w banku zarabia na utrzymanie, a w wolnych od niej chwilach konstruuje plany zbadania księżycy i innych planet.

Założył on nawet „towarzystwo badania i eksploatacji światów gwiazdnych”. Nieliczni członko-

wie, którzy na jego wezwanie zgłosili się, nie prędko doczekają się dywidendy od swych kapitałów. Paryski korespondent „Journal de Pologne” odbył z panem Mas wywiad, w którym przyszły zdobywca gwiazd następujące podaje szczegóły:

„Śmiało się ze mną z początku — mówi — uważano mnie za maniaką, a nawet trochę za wariata. Pocięszam się tem, że tak dzieje się zawsze, kiedy ktoś chce spróbować ludzkość z utartej drogi. Wszak Newton o mało co nie znalazł się w domu obłąkanych, a Galilusz ze swem „e pur si muove” o mało co nie znalazł się na stole. A jakże przyjęto Karola Teller, z jego teorią sztucznego zamrażania i Ducosa de Hauron, wynalazcę fotografii kolorowej, Chouanarda jednego z ojców lotnictwa i tylu innych?”

Powiadają, że ja czerpię moje pomysły z Juliusza Verne, ale to nie jest prawda. Ja nie chcę wysłać ludzi na księżyc — tylko instrumenty, które mogłyby zanotować, co się dzieje w hyper-atmosferze. Nie bowiem o tem nie wiemy.

Nie mamy pojęcia co się dzieje na odległości czterdziestu lub pięćdziesięciu kilometrów nad naszymi głowami, ponieważ balony nie mogą się wznosić wyżej ponad 35,000 do 38,000 metrów. Przy zastosowaniu mego systemu można wysłać instrumenty bada-

wcze na 100,200,500 kilometrów i więcej nawet, a to przez nadzwyczaj szybkie wyrzucenie ich z naszej atmosfery, usuwając je w ten sposób z pod działania przyciągania ziemskiego. P. Andrej Mas skonstruował właściwie dwa systemy. Pierwszy z nich przedstawia się następująco:

Koło o 100 metrach średnicy puszczane w ruch przy pomocy specjalnych motorów czy turbin, utrzymałoby „mobile” i porwałoby je w swój ruch obrotowy (odpowiednio skonstruowany aparat rygli umożliwi rozluźnienie we wskazanym momencie).

W ten sposób to „mobile” wyruszyłoby w przestrzenie międzygwiazdne z piorunującą szybkością, jakiej nie dorównałaby szybkość żadnego ze znanych materiałów eksplodujących. To koło oczywiście musiałoby posiadać specjalną także konstrukcję, a eksperyment mógłby się dokonywać tylko w takim miejscu świata, gdzie nie groziłoby to żadnym wypadkiem. Ale zbudowanie takiego koła byłoby niesłychanie kosztowne.

Drugi system polega na zastosowaniu materiałów wybuchowych. Armaty byłyby w tym wypadku zbyt ciężkie, ponieważ pocisku nie byłoby trzeba wyrzucać z lufy armatniej. Chodzi tutaj o konstruowanie pocisków teleskopicznych.

A zatem należy sobie wyobrazić pocisk uwieczony w powłoce stalowej, naładowany prochem silnie wybuchowym. Wszystko to ujęte w drugą powłokę również napełnioną tym samym prochem. Ta druga powłoka zamknięta w trzeciej i tak dalej aż do dwunastu na podobieństwo tub teleskopu.

W danym momencie następuje eksplozja powłoki zewnętrznej, która zawiera w sobie wszystkie inne, co pozwala pociskom wewnątrz pozostającym osiągnąć szybkość co najmniej 300 metrów na sekundę. W miarę eksplozji następujących powłok (tzn. gilz naboje) szybkość coraz się zwiększa. I w ten sposób pocisk ostatecznie wyrzucony błyskawicznie z naszej atmosfery dostaje się może w te regiony, gdzie królują absolutna próżnia i absolutne zimno.

P. Mas i jego przyjaciel, współpracownik Drouet zmiierzają w razie sukcesu pierwszych eksperymentów rozwijać dalej swój system podróży międzyplanetarnych. A kiedy osiągnie się potrzebną sumę wiadomości, to wówczas można będzie przedsięwziąć próby wysłania ludzi — nie na księżyc, gdzie niema atmosfery, ale na Marsa lub Venus, na których to planetach życie jest możliwe.

Rozmowę swoją z współpracownikiem „Journal de Pologne” zakończył astronom-marzyiciel zapewnieniem, że ludzkość znajduje się w przededniu realizacji starego swego marzenia: dowie się nareszcie, co się dzieje wśród gwiazd!

**Wielkie**  
**premjum**  
**noworoczne**  
dla  
**prenumeratorów**  
i  
**czytelników**  
**„Głosu Polskiego”**

**20**

sztuk 4% Państwowej Pożyczki Premjowej zostanie rozlosowanych pomiędzy prenumeratorów i czytelników „Głosu Polskiego” dnia **31 grudnia rb.**

Losowanie to odbędzie się niezależnie od losowań, które odbywać się będą co dwa tygodnie, a w których udział brać mogą tylko prenumeratory pisma. Wszyscy, którzy czytają „Głos Polski”, zarówno prenumeratory, jak i czytelnicy, nabywający oddzielne numery pisma, będą mogli wygrać przeznaczone do rozlosowania, jako

**premjum noworoczne „milionówki”.** Numery „milionówek”, przeznaczonych do rozlosowania, oraz warunki, na jakich dopuszczani będą do udziału w losowaniu prenumeratory i czytelnicy „Głosu Polskiego”, ogłoszone będą w dniach najbliższych.

**W wczorajszym to-sowaniu 4 proc. pożyczki premijowej wy-ciągnięte zostały z ko-ła nr. 455013, wystany w dniu 23 września b.r. do sprzedaży Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Częstochowie i nr. 503451 wystany w dniu 23 września do sprzedaży Polskiej Kra-jowej Kasie Pożyczko-wej we Lwowie.**

**Łódź.**

Niech wam się nie zdaje, że nie-zdrowe podmuchy wojny naniósł nam tylko „nouveaux riches“! Mamy też całkiem zmimikrowanych „nou-veaux pauvres“!

Gdy się przed wojną dawało że brakowi pół rubla, pytał on siebie zazwyczaj w duchu: „Czy pan zwar-jował?“ Gdy się dzisiaj takiemu bezrobotnemu wśród ciężkopracujących usiłuje wrzucić pół marki, nawet nie mowa nie wytrzyma i huknie, jak przygłuchy: „Czy pan myśli, że ja zwarjowałem?“ To są jednak nie-okrzeszani. Natomiast ci żebracy, których wydała pracująca inteligenc-ja, mają jeszcze trochę kultury i odpowiadają zazwyczaj: „Dziękuję panu. Załączę to do odziedziczonych po przodkach zbioru rzadkich i nie-użytych monet! Niechaj wie po-tomność, jak w czasach największych braków zadrukowywano u nas i kra-jano na kawaleczki papier, niszcząco go i czyniąc nieużytecznym!“

Pozatem należy zanotować fakt, iż żebracy zrzeszyli się podobno z po-krewnymi zawodami i domagają się przyznania im deputatu urzędniczego. Zreszcie to nawawnaż zaprowa-dziło 5-godzinny dzień pracy, syste-matyczne zmiany na posterunkach, na wzór kwestujących stolików, tu-dzież wymianie specjalizacji. Już wczoraj zauważyłem, że wszyscy ślepcy oślepli, lecz zwracają fałszy-we pieniądze, a głusi zaniemówili, lecz słyszą brzęk spadającej złotej polskiej dziesięciomarkówki. I nie dziwne! Nawet nieboszczyka dźwięk taki dzisiaj postawiłby na nogi.

**Ruch robotniczy.**

Otwarcie szkoły agitacyjnej PPS. W niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 6 po południu w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 83 odbędzie się uroczyste otwarcie szkoły agita-cyjno-dyskusyjnej, zorganizowanej przez Wydział kulturalno-oświa-towy L. O. K. R. PPS.

**Ekspozytura komisji centralnej związków zawodowych.** W tych dniach została powo-lana do życia okręgowa komisja związków zawodowych, działająca na Łódź i okręg łódzki, jako eks-pozytura komisji centralnej kla-sowych związków zawodowych w Warszawie.

Okręgowa komisja koordynuje skupia klasowy ruch zawodowy, oraz jest reprezentantką tegoż kierunku zawodowego. Dotychczas do komisji przystąpiło 45 związków zawodowych, mających swą siedzibę w Łodzi i okręgu.

**Żądania robotników linii kolejowej Widzew—Zgierz—Ozorków.** Robotnicy linii kolejowej Wi-dzew—Zgierz—Ozorków wystawili żądanie podwyższenia płacy za roboty o 200 proc. tak przy dzień, jak i dniówce. Dotychczas robotnicy zarabiali 115—125 marek dziennie.

**Strajk pracowników straży ogn.** Rada okręgowa polskich związków zawodowych nadsyła nam komunikat, z którego podajemy następujące szczegóły: W dniu 27 b. m. od godz. 8 ej rana rozpoczął się strajk pra-cowników straży; powód: nie-uwzględnienie przedstawionych ża-dań przez zarząd straży. Sprawa podwyżki została poruszona w d.

25 października i do tego czasu nie została w winy zarządu załat-wiona. Pierwotnie zarząd straży uzależnił podwyżkę dla pracow-ników straży od podwyżki, jaką ro-botnicy uzyskają w przemyśle, na co ogół straży się zgodził i nawet na conto przyszłej podwyżki wy-placano strażakom po marek 300, a woźnikom po mk. 200 tygod-niowo.

Obecnie, gdy podwyżka została uzyskana przez robotników, pra-cujących w przemyśle, zarząd na-rezeście postanowił tę sprawę zde-cydować i w formie ostatecznej przedstawił swe propozycje, które pracownicy straży nie mogli akceptować, jako krzywdzące. — Dla przykładu podajemy przed-stawione żądania przez ogół pra-cowników straży zarządowi, które przedstawiają się następująco: dla woźniców mk. 1900, dla strażaków mk. 2300, przy siedmiodniowym tygodniu pracy, 13-ta pensja raz do roku i na buty 7000 mk. rocz-nie tak dla woźniców, jak i stra-żaków. Propozycje zarządu są następujące: dla woźniców mk. 1600, strażaków mk. 2000 tygodniowo, na buty dla strażaków mk. 5500 i woźniców mk. 3000 rocznie. — Obecne płace strażaków były mk. 700 tygodniowo, woźniców marek 6000 i dodatek na każde dziecko do lat 15-tu po mk. 100.

Charakterystyczne jest to, że poprzednio zarząd oświadczył, iż miesiecznie podwyżka nie będzie mniejsza jak w przemyśle.

W końcu komunikat wzywa strażaków-ochotników, by nie za-stępowali strejkujących pod groź-bą odpowiedzialności przed ogół-em robotniczym.

**O zapłata za dzień strejku 8-go października.**

Wczoraj podaliśmy wiadomość o tym, iż zw. zaw. robotników niefachowych zażądał od miasta zapłaty za dzień strejku 8 paź-dziernika. W charakterze moty-wu związek zaznaczył, iż strejk urządzony był celem dopomożenia magistratowi w walce jego o po-lepszenie aprowizacji Łodzi.

Kapelusznicy wystawili żądanie podwyższenia płacy o 160 proc. Termin do 1 grudnia.

Pracownicy drukarni żargonowego „Volksstimme“ zażądali zrównania płacy z zecerami pol-skimi, co wobec odmowy wy-dawcy porzucili pracę.

**Wiadomości bieżące.**

**Sprawa obsadzenia miejskich szkół powszechnych personelem nauczycielskim.** W bieżącym roku szkolnym ministerjum oświaty wprowadziło daleko idące oszczędności w mia-nowaniu sił nauczycielskich do szkół publicznych powszechnych. Oszczędność wypływa stąd, że każdy nauczyciel obowiązany jest do trzydziestu godzin lekcji w ty-godniu, a niższe klasy szkół po-wszechnych mają godzin wykład-owych znacznie mniej. Stąd przy 1115 funkcjonujących oddziałach w szkołach powszechnych w Ło-dzi — jest zaledwie 998 sił nau-czycielskich, czyli że 117 nauczy-cieli prowadzić musi wychowaw-stwo w 2-eh klasach.

Sprawą tą zajmowała się ko-misja powszechnego nauczania na ostatnim swem posiedzeniu, przy-czem doszła do wniosku, że oma-wianem rozporządzeniem minist-erstwa została boleśnie dotknię-ta działa szkolna w Łodzi.

Objęcie przez nauczyciela wy-chowawstwa w dwóch klasach jest nie do pomyślenia; poznanie i wy-chowywanie 120 dzieci przez jed-ną osobę fizycznym niepodobień-stwem, to też na podstawie opinii sfer zainteresowanych stwierdzić należy, że w takich wypadkach dzieci jednej klasy pozostają wła-ściwie bez wychowawcy.

A wszak istnieją szkoły pow-szechnie, w których oszczędność na siłach nauczycielskich wynosi 2 do 3 osób. Jeżeli przy tem wziąć pod uwagę nieuniknione wypadki

urlopowania nauczycieli, chociażby tylko wskutek chorób, które wo-bec panujących przewlekłych epi-demii, zdarzają się dość często, to łatwo sobie uprzytomnić, że sytuacja w szkołach jest wprost rozpaczliwa. Skutkiem tego szko-ły powszechnie pod względem nau-czania, a zwłaszcza wychowania straciły znacznie.

W poczuciu krzywdy, jaką roz-porządzenie ministerstwa oświaty wyrządziło działwie szkolnej, ko-misja powszechnego nauczania zwraca się za pośrednictwem od-nośnych organów do ministerstwa o uchylenie rzeczonych rozporzą-dzenia, o zamianowanie do szkół powszechnych nauczycieli w licz-bie odpowiadającej ilości oddzia-łów i wreszcie o odciążenie kie-rowników szkół od nadmiaru go-dzin lekcji.

**Gwiazdka dla żołnierza.**

Dziś o godz. 4 pop. w lokalu Ligii Kobiet (Przejazd 1) odbędzie się walne zebranie w sprawie gwiazdki dla żołnierza. Komitet gwiazdkowy uprasza instytucje społeczne, związki zawodowe, ce-chy i inne zaproszenia o wydele-gowanie swoich przedstawicieli.

**Odroczenie stawnictwa dla funkcjonarjów państwowych.**

Ministerjum W. R. i O. P. na-desała do wszystkich szkół i ur-zzędów podległych temu minist-erjum wyjaśnienie ministerstwa spraw wojskowych, że odnośnie do funkcjonarjuszy państwowych, któ-rzy przedstawili zaświadczenia władz urzędowych, że o nich wniesione zostały reklamacje, a którym komisje przeglądowe udzieliły odroczeń stawnictwa do 1 listopada 1920 r. Dowódz-two Generalne niezwłocznie zarzą-dzi, ażeby podległe P. K. U. przedłużyły im ważność kart od-roczeń do dnia 1 stycznia 1921 r., w myśl rozkazu ministerjum spraw wojskowych.

**O handel z Ukrainą i Białorusią.**

Do ministerjum przemysłu i han-dlu napływają w dalszym ciągu po-dania od kupców o otwarciu gra-nicy dla handlu z Ukrainą i Biało-rusią lub dopuszczenia ruchu tran-zytowego towarowego. Ponieważ sprawa tranzytu i han-dlu nie jest jeszcze zdecydowaną przez rząd, urząd handlu zagra-nicznego polecił podwładnym in-ytucjom wstrzymać natychmiast udzielanie pozwoleń przywozu i wywozu tranzytu w obrocie towarów z Ukrainą, Białorusią i Rosją so-wiecką.

**Sekwestr żwiru.**

Wobec trudności uzyskania po-trzebnej ilości żwiru do budowy dróg, sejmik powiatu łódzkiego zarządził sekwestr całkowitej ilości żwiru w powiecie na potrzeby sejmiku z tym zastrzeżeniem jednak, że żwir będzie zabrany tylko w mie-scach nieużytecznych i miejsca te zostaną potem wyrównane, celem zachowania względów estetycznych.

**Stemplowanie kart do gry.**

Ministerjum skarbu zwraca uwa-gę publiczności, a w szczególności wytwórców i sprzedawców kart do gry, właścicieli restauracji, kawiarni i innych lokali publicznych oraz stowarzyszeń, w których odbywa się gra w karty, że dnia 15 listo-pada b. r. weszła w życie ustawa z dnia 6 lipca b. r. w przedmiocie opłaty stemplowej od kart do gry, obowiązująca na obszarze całej Rzeczypospolitej.

Oplata wynosi 30 marek od talji. Szczegółowe przepisy o wy-robie i sprzedaży kart do gry oraz o obowiązku dodatkowego ostem-płowania, zawierają rozporządzenia min. skarbu z dnia 31 października i 19 listopada.

Osoby, posiadające więcej, niż 2 talje kart niestemplowanych lub ostemplowanych, według przepisów dotychczasowych obowiązane są najpóźniej do dnia 20 grudnia b. r. przedłożyć je celem dodatkowego ostemplowania.

**Wójtowski prawa kobiet.** Dekret o radach gminnych głosi, iż wójtom może być każda oso-ba, mająca prawo udziału na zgro-

madzeniu gminnem. o ile ma lat 25 skończonych oraz umie czytać i pisać po polsku.

Ponieważ prawo udziału w zgro-madzeniu gminnem przyznane jest i kobietom, nie przeto nie staje na przeszkodzie, aby wójtom mogła być i kobieta.

**O właściwa organizację ko-lejnictwa.**

Na zebraniu komisji komunika-cyjnej w Warszawie w dn 26 b. m. uchwalono wystosować do osób, mających stosunki z kolejami i fa-chowców następujący kwestjonar-jusz: 1) Jakie środki doprowadzić mogą do porządku i całkowitego zjednoczenia i ujednostajnienia go-spodarki na kolejach wszystkich lrzech byłych zaborów? Jaki win-nien być podział terenów całej sieci kolejowej na dyrekcje i jaka organizacja tych dyrekcji? 3) Jakie są požądane najważniejsze formy w gospodarce kolejowej dla po-lepszenia obsługi potrzeb kraju, rolnictwa, przemysłu, handlu i ru-chu międzynarodowego pod wzglę-dem administracyjnym i technicz-nym? 4) Jak zwiększyć dochodo-wość kolei? 5) Wypowiedzenie opi-niji o całokształcie kolejnictwa. Odpowiedzi mają być nadsyłane na ręce prezesa komisji komunika-cyjnej posła Rajcy w terminie dwu-tygodniowym.

**Z komitetu „Dnia sierot“.**

Schronisko, utrzymujące setki sierot, zostały poważnie zagrożone w swym bycie wskutek zupeł-nego wyczerpania zasobów mate-rialnych.

Pragnąc zażegnać zbliżającą się katastrofę, zawiązał się komi-тет, organizujący szereg przed-sięwzięć dochodowych pod ogólną nazwą „Dzień sierot“.

Jednym z zamierzonych przed-sięwzięć będzie loteria fantowa, której zorganizowanie powierzone zostało specjalnej sekcji.

Grono osób, poświęcających pro publico bono swój czas odpoczynek lub sprawy osobiste, zaopatrzonych w legitymacje ko-mitetu i kwitariusze, zgłosi się do firm, sklepów i instytucji z prośbą o fanty.

Sekcja loterii fantowej najserdeczniej prosi kupiectwo i sfery handlowe o życzliwy stosunek do zamierzonej akcji komitetu.

Niezależnie od pokwitowań wy-dawanych przez pp. kwestarki — członkinie sekcji, komitet zamie-szcza także w piśmie miejscowych imienne podziękowania ofia-rodawcom.

**Kursy dla dorosłych.**

Z dniem 1 grudnia r. b. roz-poczynają się lekcje na kursach dla dorosłych przy Tow. kult. ośw. „Naprzód“.

Zapisy na kursa przyjmuje kancelarja kursów przy ul. Sre-brzyńskiej 17, I piętr. we wtorki i piątki od godz. 6-ej do 7 wie-czór.

**Odczyty w Lidze Kobiet.**

W środę, dnia 1 grudnia, o godz. 6 m. 30 p. A. Koziołkiewiczówna mówić będzie „O Wypiańskim“.

W czwartek, dnia 2 grudnia o godz. 8 w. p. sędzia Kapner wy-głosi pierwszy odczyt na temat: „Konstytucja obecna a Konstytu-cja 3 maja“.

**Teatr Polski.**

Dzisiaj o godz. 12 w poł. po cenach minimalnych VII Porank Dramatyczny „Warszawianka, Wypiański i Teatr“. Prelegent M. Limanowski, recytacja ilustrująca: Dunikowska, Leszczyo i Piłarski. O godz. 5-po poł. po cenach popularnych „Karykatury“ Kisielewskiego i o godz. 8 wiecz. „Klaud-jusz“ Booth-Tasingtona z p. Z. Noskowskim w roli tytułowej.

We wtorek „Uroczysty Wie-czór Listopadowy“: 1) Przemówie-nie redaktora Konrada Fiedlera, 2) Trzy fragmenty z „Nocy Li-stopadowej“ i 3) „Warszawianka“ St. Wypiańskiego. Reżyserja Al. Węgierki. Wystawa A. Pronaszki. Kostjumy od dyrekcji teatrów miejskich w Warszawie.

**Dzisiejszy koncert popołudniowy.**

Na dzisiejszym koncercie po-południowym pod dyrekcją Adama Dołżyckiego, dyr. opery poznań-skiej, wystąpi znany skrzypek p. Andrzejowski. Na program złożą się V-ta symfonia Czajkowskiego i Fantazja szkocka Brucha. Bilety w kasie Sali Koncertowej.

**Napad bandycki.**

Wczoraj, na przechodzącego przez ulicę Pańska, Ludwika Krau-zego (zamieszkałego przy ulicy Konstantynowskiej nr. 52) napadł jakiś mężczyzna, uzbrojony w broń palną, w towarzystwie młodej ko-biety.

Steroryzowany Krauzego, który pod wpływem strachu, nie wiedział na razie co czynić, na-pastnicy zrabowali gotówkę 31,900 marek, oraz różne papiery. Na krzyk napadniętego posterunkowi policjanci puścili się w pogoń za uciekającymi. Udało się schwycić tylko kobietę, której nazwisko, jak się okazało: Walerja Witkow-ska, zamieszkała przy ul. Benedykt 64.

Bandyta zbiegł bez śladu. Witkowska nie chce ujawnić jego na-zwiska.

**Napad na urzędnika skarbo-wego.**

Wczoraj, naczelnik urzędu skarbowego na powiat łódzki, przejeżdżał ulicę Brzezińską od strony Brzezin. Nagle napadło na niego kilku opryszków, którzy zrabowali znajdujące się na bryozce skrzynie z aktami podat-ków od zysków wojennych.

Widocznie rabusie sądzili, że w skrzyni znajdują się pienią-dze.

**Niebezpieczny lokator.**

Do pokojów umebrowanych, przy ul. Zielonej 12, wprowadził się niejaki An-toni Choraśzok. Po parudniowym po-bycie lokatora służba spostrzegła brak różnych rzeczy wartości 20,000 marek. Choraśzok, pozostawiwszy paszport, znikł bez śladu.

**Co kradną?**

Z mieszkania Heleny Żelechowskiej przy ul. Zachodniej № 2, skradziono różnych rzeczy, wartości 120,000 mk.

Z mieszkania Stanisława Rajchera, Nowomiejska № 3 skradziono różnych przedmiotów na sumę 80,000 mk.

Na ul. Wólczańkiej, skradziono z wozu przedzwy na sumę 50,000 mk.

**Skrzynka do listów.**

Szanowny Panie Redaktorze

Prosimy uprzejmie o zamiesz-czenie poniższych słów parę, (jako odpowiedź na list Związku Za-wodowego szpitalników i odkaża-czy, zamieszczonej w nr. 817 „Głosu“ z dn. 26 b. m.

Twierdzenie Związku, że szpi-tal „w kilku punktach“ nie do-trzymuje umowy, jest co najmniej — nieścisłe, gdyż istnieje jedy-ną i tylko sprzeczność co do zap-laty za dni strejkowe. P. In-spektor pracy, który rozszadził sprawę zatargu, uważając strajk, jako wywołany nie z winy Zarządu szpitala, kategorycznie oświadczył, że pracownikom szpitalnym nie należy się zapłata za dni strejkowe.

Chcąc wszakże uniknąć możli-wości zatargu pozostawiamy osta-teczne załatwienie tej sprawy orze-czenie p. Inspektora pracy.

Zarząd szpitala Poznańskich. Łódź, 26.XI. 20.

**Z okolicy.**

**Zgierz.**

**Pożyczka na roboty brukarskie. Pensje personelu szpitalnego.**

Rada miejska m. Zgierza u-chwalila przyjąć pro-ponowaną przez Okręgową Dyrekcję Robót publicznych pożyczkę mk 650,000 na roboty brukarskie, przewidzia-ne w budżecie na rok administra-cyjny 1920-21.

Zgodnie z wnioskiem komitej zdrowotności ustalone zostały następujące pensje dla personelu szpitalnego w Zgierz i gospodni szpitalnej 2000 marek miesięcznie, pielęgniarkom w oddziale chorób zakaźnych marek 1300, pielęgniarkom pozostałym mk. 1200.

Z muzyki.

Recital Seweryna Eisenbergera

Wobec całego szeregu pianistów pierwszorzędnych Eisenberger nie cieszy się wielkim rozgłosem...

F. Hal.

Z teatrzyków.

"Bagatela".

"O, Hopkinson, król Bostonu i cover-coat" - nowa aktualna revue...

Rozrywki.

Szarada.

Z powodu pierwsiych, wciąż pnaących się wzwyz, My wszyscy w Polsce pański...

Logogryf.

Z podanych sylab ułożyć 34 wyrazy, których początkowe litery, czytane...

rze tworzą tytuły oryginalnych utworów literackich, świeżo wydanych...

Sylaby:

- a-a-a-a-an-ar-at-au-ba-barber-cer-chil-cho-cja-cja-czy-da...

Znaczenie wyrazów.

- 1. Najnowszy "jazz". 2. Poeta starożytny. 3. Historyczny wróg Polski. 4. Zgubny nalóg. 5. Filozof. 6. Zdobyca. 7. Postać mityczna. 8. Termin prawny. 9. Kompozytor francuski. 10. Roślina. 11. Basen Aaru. 12. Wesola noc. 13. Utwór Voltaira. 14. Waga. 15. Rodzaj gliny. 16. Represalja. 17. Koń. 18. Miasto bałkańskie. 19. Pies. 20. Wódka. 21. Kierunek dialektyczny w filozofii starogreckiej. 22. Jeden z pierwszych futurystów polskich. 23. Dyplomata francuski. 24. Miejscowość kuracyjna we Włoszech. 25. Miasto na Śląsku. 26. Biblijny gród. 27. Członek sądu. 28. Część łódki podwodnej. 29. Tragedja Wyspiańskiego. 30. Obraz Tycjana. 31. Czeski mąż stanu. 32. Herb polski. 33. Okres w historii Francji. 34. Imię męskie.

Magiczny kwadrat.

Ułożył H. L.)

Kreski i krzyżyki zamienił literami i ułożył w kierunku poziomym 6 sześciogłoskowych wyrazów w ten sposób...

6x6 grid with X marks and dashes representing a magic square puzzle.

Znaczenie wyrazów.

- 1. Uczony polski XVI wieku. 2. Złotodajny kraj. 3. Malarz. 4. Państwo. 5. Współpracownik "Głosu Polsk.". 6. Miasto w Hiszpanji.

Rozsypany wiersz.

(Zawinił H. L.)

Przez nieuwagę rozsypanem złożony już przez zecera osmiowiersz. Skleciłem go, jak mogłem, ale sensu się...

Za trafne rozwiązanie wszystkich czterech zadań redakcja "Głosu Polskiego" przeznacza trzy nagrody: I. Stanisław Witkiewicz - "Na przełęcz", wrażeń i obrazy z Tatr. II. Henryk Kamiński - "Z doli i niedoli pułku 3 ułanów". III. Dwa bilety na popołudniowy koncert E. O. S. Rozwiązania w zapieczętowanych kopertach przesyłać należy do redakcji "Głosu Polskiego" z napisem "Rozrywki" aż do piątku, dnia 3-go grudnia, do godz. 12 w południe. Rezultat ogłoszony będzie w poniedziałek, dnia 8 grudnia.

Dnia 21 listopada zmarł w Warszawie po długich cierpieniach, po powrocie z Zakopanego

Adolf Konstadt

w kwiecie wieku, przeżywszy lat 26-

W zmarłym tracę najserdeczniejszego przyjaciela nieskazitelnego i zacnego charakteru. Pamięć o nim w sercu mojem nigdy nie wygaśnie.

Henryk Fuks.

B. P.

Adolf Markus

zmarł d. 26 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60.

Pogrzeb z mieszkania, Sienkiewicza 39, odbędzie się dnia 28 b. m., o godz. 12-ej w południe, o czym zawiadamiają pozostali w niepokiesonym smutku

Żona, Syn, Córka i Rodzina.

Rozwiązania.

(Rozwiązanie szarady, logogryfu i arytmografu, zamieszczonych w Nr 312 "Głosu Polskiego" z dnia 21 listopada r. b.

1. Szarada.

Nie - wie - sta.

2. Arytmograf.

- I. Beludżystan. II. Estetyka. III. Lutyfundja. IV. Ubikacja. V. Darmozjad. VI. Zarówka. VII. Yellowstone. VIII. Scheveningen. IX. Tuwim. X. Averscu. XI. Neokantjanizm.

3. Logogryf.

- 1. Kenworthy. 2. Lammemoor. 3. Ammergau. 4. Unifamsytet. 5. Divinia. 6. Jakobińczyk. 7. Uruguay. 8. Semafor. 9. Zenobia. 10. Bekwark. 11. Orientalisiel. 12. Olehdruk. 13. Tavasthus. 14. Helenos. 15. Turenne. 16. Opal. 17. Reminiscence. 18. Kuroki. 19. Infamis. 20. Nitti. 21. Guzik. 22. Tytan. 23. Oligarchja. 24. Nabój.

Klaudjusz—Booth Torkington. Jan Kisielewski—Karykatury.

Trafne rozwiązania

wszys tkich trzech zadań nadesłali: "Artek", A. Torestówna, A. Dembiński, L. Pytlówna, K. Żytnicki, H. Kwejtman, J. Gajewski, I. Radzińska, H. Sametówna, "Wiosna", J. Książę, E. Stepien, F. Werthejmówna, R. Millerówna, "Sztubak", N. Weisman, "Liliput", R. Szparozanka, H. Szparog, K. Sznerówna, M. Zylbersztajna, "L. N. S. 83", N. Zaubermanówna, "Lew i Różyczka", T. Pacanowski, B. Dancygier, A. Fried, A. Lew, I. Epstein, M. Brysz, "Aida", F. Pacanowski, "Jaskółka", "Napoleon", "Dziewczynka z bukietem", P. Agiński, I. Berman, E. Engłówna, B. Alter, "Fiff", F. Fokas, S. Sznajder, "Egal", L. Konówna, Rex Forest, J. Bajorówna, T. Golewajzanka, "Szare orlątko", I. Baruchinówna, S. Freindsohn, A. Konówna, Z. Łęczyczka, H. Piotrkowska, H. Zaksówna, J. i S. Szerszanowscy, H. Kurc, D. Kapłanówna, E. Krzepicki, H. Szreterówna, H. Solowejczykówna, M. Pressman, B. Opoczynski, "Orzeł", J. Kochańska, Wi-

told Małowicz, B. Einhorn, "Fifi", A. Kahan, J. Kapelusznikówna, S. Ziegler, H. Tenenbaumówna, "Djana", W. Hazenfeldówna, S. Gliksman, M. Kenigsberg, Kaltwasser, M. Pfefferówna i M. Grossówna, J. Baumgarten, Felka W., A. Lipski, T. Rosenblatówna, M. Zonenberg, R. Engłówna, B. Asz, J. Goldman, B. Kafal, "Szarotka", T. Prechner, M. Cygielman, H. Tenenbaum, "Henryk Korczak", B. Letkówna, J. Perłówna, M. Serejski, M. Podgajnikówna, H. Kapelusznik, I. Altman, J. Hausman, H. Szczeciński, A. Dembińska, I. Nadel, M. Goldsobel, A. Nimbinówna, "Cekas", L. Szymkiewicz, I. Fordoński, R. Grünbaumówna, A. Weissówna, J. Haberman, "Djablik", J. Piotrkowska, J. Gorlicki, "Łazik", R. Fuksówna, A. Fuks, W. Tygier, D. Flessner, M. Radziński, F. Znamirski, R. Lustańska, K. Grzędzielski, R. Wienerówna, M. Gerszonowicz, S. Lewi, "Lil", Helena Opęchowska, "Nestor", J. S., S. Winter, A. Fuks, A. Hausman, "Zeneida", W. Karo, C. Perłówna, S. Fuksówna, A. Nieświska, L. Saadzer i A. Markus, R. Rudowiczówna, R. Lipszyce, "Roland", L. Szapował, M. Neuteich, Sz. Hausman, J. Zylbersztajnikówna, "Wilbicieleki ładnych łodzian", J. Lubraniecki, S. Krzemicki, D. Czarnożytna, "Dyna", W. Konówna, "Hipopotam-Arbuz, Pola Starzewska, R. Hofmanówna, M. Rajchman, R. Rajchmanówna, B. Fajn, "Litawor", N. Frydman, A. Prussak, H. Nowor, T. J., N. Szykierówna, "Dzidzia", E. Weinbergówna, J. Lange, M. Zmigrod, J. Petrycki, S. Li kiernik, I. Janowski, K. Wutke, J. Biberzal, K. Lichtenstein, I. Eigerówna, J. Migdałowicz, S. Magdzicki, R. i F. Kenigsberg, E. Beeckman, "Czambuszek", "Nisusia", J. Zajdemman, N. Rossetówna, H. Abramowiczówna, K. Silnicki, M. Abramowicz, H. Margulies, P. Tochtermann, "Iskra", Anatol Krorozowski, A. Markowicz, M. Mowszowicz, J. Dobrzyński, M. Felix, "Kicia", H. Nowicki, R. Raczynski, S. Szaniawski, H. Borkowski, Wł. Koźmiński, M. Dobrzyńska, "Klopsik".

1) p. Bolesław Fajn, 2) p. Artur Lew, 3) p. Witold Małowicz, 4) p. Halina Szreterówna, 5) p. Jakób Traube. III. (Dwa bilety do Teatru Polskiego w Łodzi) - p. Włodzimierz Pfeiffer. (Nagrody są do odebrania w redakcji "Głosu Polskiego" we środe, dnia 1 grudnia, od godz. 5-6 pop.).

TEATR MIEJSKI (Dzielnia 18)

pod dyr. A. Zelwerowicza. Niedziela 28.XI o g. 12 w poł. po cenach minimal. VII Poranek Dramatyczny "Warszawianka, Wyspiański i Teatr" Prelegent M. Limanowski. Po poł. o g. 3 po cenach popular. "Karykatury" kom w akt. J. A. Kisielewskiego. Wiecz. o godz. "Klaudjusz" kom. w 3 akt. Booth-Tarkingtona.

Komunikat.

Rozporządzenie.

Ponieważ stali strażacy w dniu dzisiejszym opuścili swe posterunki, przekraczając tem regulamin służbowy, Naczelna Komenda Straży Ogniowej podaje do wiadomości, iż wszyscy zostają ze służby zwolnieni. Jednocześnie zarządza się natychmiastowy zwrot do oddziałów umundurowania i ekwipunku. Właśnie z powyższem podaje się do wiadomości pragnących zgłaszać się w szeregi starych toporników, iż mogą się zgłaszać do oddziału II-go przy ul. Przejazd 3. Warunki przyjęcia są następujące: tygodniowe wynagrodzenie topornika mk. 2,000.— i kompletne umundurowanie; wynagrodzenie za buty mk. 5,500.— rocznie; woznicze mk. 1,600.— tygodniowo i kompletne umundurowanie, wynagrodzenie na buty marek 3,000.— rocznie. 18556-1

Z okazji urodzin Hasienki Rydlówny jej papuchna składa na Gwiazdkę dla żołnierza polskiego—mk. 100, na plebiscyt górnośląski—mk. 100, na dom sierot przy ul. Północnej 44—mk. 100. 84—1

LUTKA FLATTAUOWNA JÓZEF ROZENBAUM zaręczeni Łódź, w listopadzie Tomaszów.

Destysta Glik-Rogacka Łódź, Główna 5. 51-2

Teatr Central Dziś występy zuanego komika p. H. Jedwaba w roli "TELENISTY" oraz występ Bozmanówny.

Pierwszorzędna pracownia obuwia męskiego i damskiego

## A. GABRYCH

Zachodnia № 29 róg Konstantynowskiej.

Poleca eleganckie i trwałe obuwie z solidnego towaru po cenach przystępnych. Przyjmuję zamówienia. 90-2

## Do sprzedania

samochód ciężarowy 4-0 tonowy firmy Graf-Stift o sile 45 H. P. Wiadomość przy ul. Gdańskiej 101, m. 4. 483-2

## Ogłoszenie.

Wydział Zaprowiantowania Miasta niniejszym podaje do wiadomości, że cena ziemniaków zostaje podniesiona do mk. 200 za korzec.

615-1 **MAGISTRAT.**

## Ważne dla kupców trykotowych!

25 proc. taniej niż wszędzie. Wielki wybór trykotowych rzeczy męskich, damskich i dziecięcych na sztuki i funty, także kamizelki i halki. J. Faika, Północna 4, front i piętro. 522-2

## LOKAL FABRYCZNY

do sprzedania lub wynajęcia z parowym kotłem. Wiadomość: Średnia 51, u Frenkła, parter. 521-8

## SZKOŁA akuszeryjna

przy lecznicy „Unitas” Posta № 19, wznawia swe czynności z dniem 15 grudnia r. b. Zapisy przyjmuje kancelarja lecznicy codziennie od 9-11 r. i od 3-6-jej. 65-5

## Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości ogóln., że od dnia 26-go listopada r. b. cena chleba kartkowego podniesiona została do mk. 7.50—funt.

**MAGISTRAT**  
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.  
Łódź, dnia 26.XI 1920 r. 455-1

Poważna żydowska instytucja społeczna poszukuje inteligentnej i zdolnej osoby z odpowiednim wykształceniem i stanowiskiem. Oferty od poważnych reflektantów przyjmuje Adm. „Głosu Polskiego” pod lit. „K. H.” 535-1

## Kuchnie Westfalskie

emalowane, różnej wielkości, zaoszczędzająco wiele opału, do użytku zimną w sypialni, lub jałmalni, do sprzedania w sklepie kom. „Stelzner” Piotrkowska № 141. 536-1

## Łódzka Straż Ogniorowa Ochotnicza

W niedzielę, dnia 28-go listopada, o godzinie 8 po poł. odbędzie się w 3 oddziale, Sienkiewicza 54

## Nadzwyczajne ogólne zebranie

członków.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie, gdyż do załatwienia jest nader ważna sprawa.

Zarząd Łódzkiej Straży Ogniorowej Ochotniczej. 516-1

## Poszukuję kupców

na placu, odpowiednio pod budowę, oraz na pierwszorzędne gospodarcki. Wypłacałni reflektanci zechcą zgłosić się do I. Baumgart, Strzelno—Wielkopolska. 77-2

## KRAWIEC MEZKI A. Mordkiewicz

Piotrkowska 109  
przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów i wykonywa podług najnowszych modeli. 784-1

## Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzejka 11.  
Choroby skórne i weneryczne.  
Godziny przyjęć: 9-11 r. 5-7 i pół po poł. Pa- nieś-6 g. 4576-10-

## AKWIZYTOR

ustosunkowany i obznajmiony z branżą elektrotechniczną do działu odsprzedaży poważniejszego biura zaraz **poszukiwany.**  
Oferty z referencjami skierować pod „F.” do adm. tego pisma. 467-2

## Strajk i Drożyzna

Idą ręka w rękę, pomimo tego sprzedajemy nasze dawniejsze zapasy t. j. **męskie i damskie Jesionki** i **zimowe palta** **Suknie i Bluzki** **Białe towary, trykotaże** **po dawnych cenach** tak długo, jak zapas starczy.

**SZMECHEL i ROZNER**  
Łódź, Piotrkowska 100. Filja „” 160.

Fachowo-techniczny kierownik przedalni bawełnianej i tkalni z wykształceniem handlowym i długoletnią praktyką poszukuje posady w interesie przemysłowym lub handlowym. Zaoferowania proszone pod „G. L.” do Adm. „Głosu Polskiego”. 659-2

Pracownia okryć damskich

## H. GOLDLUST

Cegielińska № 6,  
przyjmuje obstalunki na sezon jesienno i zimowy wykonywa podług ostatnich modelparyskich. 94

Potrzebna od zaraz

## Biuralistka-ta

obeznana z księgowością i korespondencją handlową, pisząca na maszynie, znająca języki polski i niemiecki. Uprasza się o składanie ofert pod „Bigo” do adm. „Głosu”. 463-2

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijęntelę, iż jako długoletni były krojoży firmy Henryka Szwalbego otworzyłem pod moją firmą przy ul. **Przejazd № 2**

Specjalny Magazyn Bielizny Męskiej oraz różnej galanterji i jako fachowiec, będę mógł zadość uczynić wymaganiom Sz. Klijęnteli. Polecam gotową bieliznę męską oraz przyjmuję na zamówienia podług miary z własnych i powierzonych materiałów po cenach przystępnych.

96-3 **Z poważaniem Cezar Wihan.**

## S. Liberman

### KRAWIEC DAMSKI

ul. Dziełna № 1  
zawiadamia niniejszym Sz. Klijęntelę, iż otrzymał oryginalne modele **Paryskie na Sezon zimowy.** Uwaga: Na żądanie Sz. Klijęnteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 65-1

## Krawiec Męski Bernard Kryształ

Piotrkowska 24. 261-3  
Specjalność: **roboty futrzane.** 61-3

## Materiały wełniane i bawełniane

przyjmuje się do wyrobu od sztuki (Lohn). Sienkiewicza Nr. 75. 68-3

Dr. med. **E. Wigdorowicz**  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. (niemoc płciowa na tle nerwowym).  
Sienkiewicza 88, i piętro, front, od 5-7 w. 267-4

Dr. med. **K. Różaner**  
Dziełna № 9.  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje codziennie: od 8.30 do 10.30 r., i od 5-8 w. Pamię po 6-8 w., w niedzielę 10-11

Dr. med. **M. Faj-Rotenbergową**  
Choroby wewnętrzne.  
Lekarz-Dentysta **J. ROTENBERG**  
Aleja Kościuszki № 22 (Spacerowa). 60-10

## SALA KONCERTOWA.

Piątek, 3 grudnia oraz sobota 4 grudnia-rb. punkt o g. 8 wiecz.

### DWA KONCERTY

## Ukraińskiej Republikańskiej Kapeli

(Chór Narodowy)  
pod kierownictwem **Aleksandra Koszyca.**

Pieśń dla Ukrainy jest wszystkim: to życie jej, dzieje, mogiły ojców.

Koncerty Ukraińskiej Republikańskiej Kapeli zorganizowane zostały przez Ukraińskie Ministerjum Kultury i Sztuki Narodowej i doznają w całej Europie niezwykłego powodzenia i są przedmiotem niebywałego entuzjazu i podziwu ze strony krytyki i publiczności. Cała prasa europejska, a mianowicie szwajcarska, holenderska, belgijska, francuska, niemiecka, czeska, angielska, flamandzka i warszawska stwierdza jednogłośnie, że chór ukraiński — to prawdziwe objawienie, to wyraz sztuki w wielkim stylu i nie ma nic piękniejszego, świeższego i wytworniejszego, niż te ukraińskie, pieśni narodowe, posiadające czar młodości, zdrową siłę, wielkość i potęgę żywej duszy muzycznego narodu.

Udział bierze około 60 osób. Szczegóły w programach. Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, ul. Dziełna 19.

**Dr. S. KANTOR**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczołpicych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.  
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.  
Godz. przyjęcia: 9-2 r. i od 6-8 op. Dla pań od 5-4 ppp

**Dr. SZIFRIS**  
Choroby wewnętrzne i dziecięce  
Złocińska № 54, róg Aleksandrowskiej.  
Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz.

Lekarz-Dentysta **N. Rozes**  
Piotrkowska 92  
Przyjmuje od g. 11-2 i od 3-6. 596-12

Choroby skórne i weneryczne  
**Dr. Lewkowicz**  
Konstantynowska 12.  
Od 9-11 i od 5-6. Pań od 5-8. 914-20

**Dr. Ludwik FALK**  
Choroby skórne i weneryczne  
przyjm. od 2-3 i 6-8 w **Nawrot № 7.**

**Dr. L. Prybulski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołpicych.  
**Zawadzka № 1.**  
Przyjmuje od g. 9 do 10 i pół i od 7 do 8 wiecz.

**Dr. med. St. Kleniewski**  
powrócił.  
Ordynuje w chorobach płuc, krtań, gardła, nosa i uszu od 2-3 i od 5-7. **Sienkiewicza 50 m. 11** (Nawrot 17). 379-9

**Dr. med. Szarlota Eigerowa**  
Akuszeryja i choroby kobiece  
**Druga № 46, róg Zielonej.**  
Godz. przyjęć: od 4-8 po poł. 09-2

**Dr. Eugenja Kerer Gerszuni**  
Choroby kobiece i weneryczne u kobiet.  
Przyjmuje od 11 i pół do 14-5 **Piotrkowska 121.** 493-1

Jest do sprzedania maszynkado karbowania, do niej dwie pary walcy mostelnych i dwa samowary; wszystko w dobrym stanie. **Andrzeja 45, m. 1.** 476-2

**Wywożenie śmieci, nieczystości** oraz wszelkie przewożenie towarów po cenach przystępnych. Wiadomość ul. Długa 17 m. 22. 406-1

**Łącznicznicze** maszyny, **IGŁY**, platyny i części poleca **M. Błaszowski,** Łódź, Pańska № 23. 902-3

## „Union“

**Benedykta № 2, (lewa strona).** przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy żelazne portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t. p. Warunki najdogodniejsze. 13-3

**Hurt. Detal.**

**IGŁY** do maszyn peńczosniczych 20-5  
**IGŁY** do maszyn do szycia  
**CZOŁENKA** i części do maszyn do szycia  
**FLASZKI** system „Thermos”. **Termometry**  
**Zapalniczki** kieszonkowe, **Brzytwy**  
**SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA.**  
Dom **Józef Goldman,** Warszawa, Śniadec- (daw. Kaliska) kich 6 tel. 268-71

## B. Russka

Była długoletnia nauczycielka pisanja na maszynie na kursach Buchalteryjnych p. I. Mantubanda, poleca swoje nowozałożone — **BIURO** przepisujący na maszynie i udziela lekcji pisanja na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i bęktografji udziela również lekcji arytymetyki handlowej. Łódź, ul. Kilińskiego (Widzowska), № 93 mieszk. 8, (obok poczty.)

**Dywan perski** 4x3 mtr., futro na skunksach, do sprzedania. **Wólczańska 37, m. 19.** 326-2

**Poszukuje** 3-eh lub 4 pokojowego mieszkania zmeblami lub bez, w śródmieściu. Zgłaszać się: Hotel „Savoy” pokój № 201, od 2-3 po południu. 378-2

**Do sprzedania** okazjynie 12 tuzin. czarn. króśców. Oglądać można od g. 10 r. do 3 po poł., **Piotrkowska 89 m. 6.** -2

**Skład** materiałów aptecznych i farb w Łodzi, dobrze prosperujący, sprzedam. Oferty do adm. „Głosu” pod „N 18416”. 416-2

**Krawiec** damski pierwszorzędny przyjmuje kostjummy, palta dziecięce, oraz futrzaną robotę. Ceny przystępne. J. Fajgenblat, Cegielińska 47. 549-1

**Poszukiwana** inteligentna paniątka ze średnim wykształceniem na kilka godzin dziennie do dwóch dziewczynek. Rekomendacja obowiązkowa. Przychodzić od 4-6. **Piotrkowska № 109, mieszkanie Julewskich, lewa ofic.** 607-3

## Uczeń

z sześcioklasowem wykształceniem z inteligentnej rodziny poszukuje posady biurowej. Oferty do „Głosu” sub „S. H.” 486-2

## Harta wyżyła

do polowania, tresowanego, sprzedaje. Zachodnia 72 m. 8, od g. 8-jej do 6-jej. 494-1

**Pokój umeblowany** do wynajęcia w śródmieściu z centralnym ogrzewaniem, windą i elektrycznym oświetleniem. Oferty do „Głosu Polskiego” sub „R. P.” 520-2

**Starsza siostra** (przełożona) do szpit. im. małż. Poznańskich poszukiwana od zaraz. Oferty składać w kancelarji szpitala codziennie pomiędzy 1-2 po poł. 537-3

## Kupuje

różne futrzane rzeczy  
Frenkel, Piotrkowska № 22, w podw. 19-1

**Ważne dla Pań!**  
Korzystajcie z okazji!  
**Tania wyprzedaż na GWIAZDKE!**  
**Rożtek** Białych tow., sukrowki, Piólenka, Flanela, Barchany, Welna, Szewioty, Korzy, Be-tony, na Ubrania, Suknie, Kostjummy, Placzo, Bielizna, Pościel t. in.  
Piotrkowska w podwórzu 56.

## Krawiec damski

Przyjmuje roboty najnowszych faśnow, kostjummy i palta. Za ko-stjum 1000 mk., za palto 800 mk. i także wykonuje futrzane ro-boty. Wykonuje solidnie.  
M. Rozanczyk, Wschodnia 49. 496-1

**Potrzebny technik dentystyczny**  
Wiadomość: Lektars-dentysta Sogalewicz-Lew-kowska, Złocińska № 16. 263-2

## Nauczycielki

do dwóch dziewczynek w wieku lat 8 i 9 na trzy godziny dziennie, za pokój z utrzymaniem poszukuje się od 1 grudnia. Nowo-Cegielińska 19, m. 16, od 3 do 4. 447-2

## Dywan

prawie nowy 3x2 metry koloru fraise do sprzedania. Ul. Piotrkowska 275 m. 9. 525-1

**Od 3 grudnia** potrzebny jest dla solidnego spokojnego człowieka ładnie umeblowany pokój z elektrycznym oświetleniem, niekrepuchom wejściem i owianianiem z obiadem. Cena nie stanowi niac. Oferty do „Głosu” pod „Hrywiec”. 524-1

## Urządzona garbarnia

wraz z koncesją jest zaraz do sprzedania. Oferty pod „Pewny zysk” do adm. „Głosu Polskiego”. 246-3

**Nagrody 300 mk.**  
Zaginiony w d. 24.XI 1920 r. biały o złotym tódkb, krzywych krótkich nóżkach i krótkim ogonku, z obrozą i numerem podatkowym 1753. Nie-prawy właściciel sądowo nie będzie ścigany. Odprowadzić do Al. Kościuszki 25 prawa oficyna, parter. 468-1

## Przybliżak się

PIES w okolicy Magistratu. Wydz. Zegr. Miasta, jest do obioru za zwrotom kosztów i określeniem przy ul. Kilińskiego № 11, u Lubicza. 51-4

## KUPUJE

bizuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki. Płaci ceny najwyższe **JUBILER A. LEWKOWICZ** Piotrkowska 89. 250-2

## KUPUJE

meble, pianina, dywany perskie, zwyczajne i karakuty. Hotel „Victoria” Piotrkowska 67, pokój № 7, lub u portjera. 357-3

Dzielnia 18. **Sala Koncertowa** Dzielnia 18.

Cykl prelekcji

**Prof. CEZAREGO JELLENTY**

O Literaturze współczesnej.

(14 odczytów)

Symboliści, Intelekjonisci, Metafizycy, „Probabilizm“, Teatr wizji, prze-  
czność i nasrojów, Mistycy—hiperesteci, Apostołowie piękna i kult  
entuzjizmu, Poromantyczna synteza i organizacja duszy polskiej,  
Nowy ideał monumentalności i heroizmu.

Prelekcje odbywać się będą w następującym porządku:

Edgar Poe—1 odczyt, **Maurycy Maeterlinck**—1 odczyt, **Oskar  
Wilde**—2 odczyty, **St. Przybyszewski**—1 odczyt, **Hanns Ewers**  
—1 odczyt, **Jan Kasprówic**—1 odczyt, **St. Wyspiański**—2 od-  
czyty, **John Ruskin**—1 odczyt, **Karol Huysmans**—1 odczyt,  
**Gabryel d'Annunzio**—1 odczyt, **Cyprian Norwid**—2 odczyty.

Pierwsze 2 odczyty odbędą się: We wtorek 30 listopada „O Edgarze  
Poe“, w środę 1 grudnia „O Maurycym Maeterlincku“.

Początek punktualnie o godz. 8-jej wiecz. Bilety od mk. 10.— do nabycia w księgarni  
Al. Straucha, Dzielnia 12, a w dniu odczytu od g. 6-jej w kasie Sali koncertowej.

**Wschodnio-Europejskie Tow. Ekspedycyjne**

dla Międzynarodowych Transportów sp. z o. p.

Centrala Wiedeń I., Bartensteingasse 4.

Adr. tel. „Weto“.

Filje i zastępstwa we wszystkich głównych  
punktach w kraju i zagranicą.

Ładunki zbiorowe do wszystkich krajów pod eskortą  
doświadczonych przewodników.

Asekuracja towarów na najdogodniejszych  
warunkach.

Magazynowanie, Clenie, Incaso.

Transportowanie mebli w specjalnych  
wozach. Interwencja w sprawach wwo-  
zu i wywozu. 46-2

**Dom Ekspedycyjno-Handlowy**

**Z. Presburger i S-ka**

Łódź, Zielona Nr. 5.

Warszawa Oddziały Kraków

ul. Gesia 12, tel. 12485

ul. Św. Józefa 26 5

zawiadania, iż wznowiona została działalność na

**Kraków i Lwów**

jak również Tarnów, Rzeszów, Przemyśl i t. d. Ekspedycje, Asekuracje, Incaso. Magazynowanie towarów. Korespondencja we wszystkich większych miastach. 502-2

**B. Kazimierski**

Łódź, ul. Dzielnia 22.  
Front 1-sze piętro vis  
a vis (Stenkiewicza)

**Pracownia ubiorów męskich**

przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów, wykończenie naj-  
lepsze podług najnowszych modeli, wszelkie roboty kuśnierskie  
wykończa się we własnej pracowni.

Pracownia zaopatrzona w piękny wybór angielskich i krajowych  
materiałów. Pomimo ciągłych strejków ceny przystępne. 42-2

**I. S. Opoczynski**

Łódź, Piotrkowska 43.

**Pracownia Ubiorów Męskich**

przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Solidne  
wykończenie podług najnowszych fasonów. **ROBOTY KUŚNIERSKIE**  
wykończa się we własnej pracowni. Pracownia zaopatrzona w wielki  
wybór materiałów przedwojennych krajowych i angielskich.  
Ceny przystępne. 501-2

**SKLEP KOMISOWO-HANDLOWY**

**„AMERPOL“**

Łódź, Piotrkowska № 56.

Najlepsze źródło sprzedaży i zakupu antyków, bronzów, starych  
monet, obrazów, mebli i rzeczy amatorskich.

Piękny wybór starej porcelany, obrazy starych mi-  
strzów, brzozy, meble, rzeźby, stare monety i t. p. rzadkości.  
Przyjmujemy do sprzedaży komisowej rzeczy cenne i rzadkie. 489-3

Dypl. krawiec

**A. Gelassen, Łódź,**

Piotrkowska 108, II-gie piętro

posiada na składzie na sezon zimowy najnowsze  
materiały angielskie i krajowe. Specjalność: **ROBOTY  
FUT. ZANE.** 548-1

Wielki wybór!

Sweetry zagraniczne i tryko ażo

Welury na palta

Szewioty, Bostony i welenka  
zagraniczne

Zetiry, płócienka i satyny na  
podszewki

Flanele w różnych kolorach  
i gatunkach

**R. Margulies**

ŁÓDZ,

Piotrkowska 92.

248-2

Ceny przystępne!

Chustki ciepła i plety

Wadepolamy i plótna

Metkale i purpur na wyspy  
i piernaty

Prześcieradła, ręczniki i chus-  
teczki

Bielizna damska i męska

**SALA KONCERTOWA.**

Dziś, o godz. 3.15 po poł.

dyryguje koncertem

**Adam DOŁŻYCKI**

Dyrektor opery oraz filharmonji poznańskiej.

SOLISTA

**A. Andrzejowski**

(Skrzypek)

W programie: Czajkowski V Symfonia, Bruch Fantazja  
szkoocka, Czajkowski Kaprys włoski i inne.

Jutro, w poniedziałek, o godz. 8 wiecz.

gra pianista światowej sławy

**Prof. Konrad ANSORGE**

dyryguje koncertem abonamentowym

**Adam Dołżycki**

W programie: Skryabin Symfonia II op. 29 C-moll. Be-  
ethoven Koncert fortepianowy Es-dur i inne.

Bilety w księgarni Al. Straucha, Dzielnia 12, w niedzielę w Sali Kon-  
certowej od 10-12 i od godz. 2-4.

**Dom Ekspedycyjno-Handlowy**

**R. Thomas i D. Rubinsztajn**

Łódź, Piotrkowska № 85.

Warszawa, Poznań, Kraków, Lwów.

Reprezentacje na wszystkich pograniczach i w  
większych miastach Państwa Polskiego i zagranicą

Ekspedycje, clenie, przechowanie i ubezpieczenie  
transportów.

**Biuro Transportowe**

**„JAKOR“**

w ŁÓDZI, ul. 6-go Sierpnia 1 (Benedykta.)

Załatwia ekspedycje kolejowe i przesyłki pocztowe  
do wszystkich miejscowości w Polsce (Galicja, Litwa, Poz-  
nańskie). Załatwia inkaso i zaliczenia. Asekuracje. Własna  
pakownia towarów i przesyłek pocztowych.

550-3

Przedstawiciel: S. NOWIŃSKI.

Przesyłki pocztowe.

Biuro elektrotechniczne, warsztaty reperacyjne  
i izolarnia przewodników elektrotechnicznych

**P SZULC i S-ka**

wł. P. SZULC

ul. Andrzeja № 9,

przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące.

**Zęby**

„Wienanda,  
oraz najnowszy ga-  
tunek „Wisco“  
nadeszły

w wielk'm wyborze

do składu materiałów dentystycznych

Ögólnik i Samuels, Piotrkowska 23.

Skład czynny od 9-1 i 3-7 wiecz. 52-2

Farbiarnia i Pralnia chemiczna

**„MODERN“**

Srednia № 5 i Dzielnia № 8,

farbuje farbami przedwojennymi i pierze chemicznie garderoby  
wielkiego rodzaju po cenach przystępnych.  
GZTYWNA BIELIŻNIE prasuje się rysowym krochmalom. FIRANKI  
wieszakowe i rozpinane się na ramach 120-5

**Poszukuję**

2-oh lub 3-oh pokojowe-  
go mieszkania z meblami  
lub bez, może być nie  
w śródmieściu.

Oferty nadesłać pod ad-  
resem: Łódź, Skrzynka  
pocztowa № 99. 28-1

Od 200.000 mk.

dam do lipca r. p.  
20 000 mk., i zabez-  
pieczę na hipotece w  
śródmieściu. Oferty  
sub. „Od 200.000“.

70-2

**Odbudowa Polski.**

RUPCY! PRZEMYSŁOWCY!

Bogato wyposażony niemiecko-pol-  
ski numer nadzwyczajny

**„POLSKA“**

opuści wkrótce prasę i w nakładzie  
30,000 egz. rozesłany będzie bez-  
płatnie wszystkim interesentom  
w Austrii i Polsce.

Dla polskich kupców i przemysłow-  
ców, którzy chcą nawiązać stosunki  
handlowe z Austrią, jest bardzo waż-  
nym aktem kupieckiej orientacji ogła-  
szając swoje przedsiębiorstwa w nadzwy-  
czajnym numerze „Polska“, wychodzą-  
cym nakładem

„National-Staaten- und Auslands-  
EXPORT - IMPORT - ZEITUNG“

Wiedeń, I., Fleischmarkt 15.

Ogłoszenia przyjmują wszystkie biura  
ogłoszeń w Polsce oraz administracja  
pisma wprost. 374-1

**Uwaga! Uwaga!**  
**Ważne dla kapitalistów!**

Nadzwyczaj korzystną lokatę kapitału przed-  
stawia kupno

**Fabryka mebli**

zatrudniającej 150 robotników, na Pomorzu. Nie-  
zwykle wygodnie położona przy głównej linii ko-  
lejowej z połączeniem pospiesznymi pociągami.  
Budynki w jaknajlepszym stanie. Maszyny najno-  
wocześniejszej konstrukcji, częściowo w trzech  
egzemplarzach. Na składzie zapas surowców i drze-  
wa na okres przeszło roczny. Produkcja ograni-  
czają się dotychczas do artykułów masowych, po-  
siadających natychmiastowy zbyt. Inwentarz przed-  
siębiorstwa składa się z budunku fabrycznego,  
willi, budynku na biuro, domu rodzinnego dla  
robotników, stajni, remiz, szop na składy i wiel-  
kich przestrzeni na przechowywanie surowców.  
Jest również okazja kupna wozów ciężarowych,  
powozów i koni. Przedsiębiorstwo nadaje się do-  
skonałe do utworzenia towarzystwa Akcyjnego  
i wymaga odpowiedniego kapitału. Tylko pan-  
owie, którzy dysponują gotówką i traktują rzecz  
całkiem poważnie, zechcą kierować ofertę sub.  
„Fabryka mebli“ do Adm. „Głosu Polskiego“ 14-1

Obcęże gumowe do karet i powozów.

Opony i kieszki do rowerów. 754-2

Smoczki gumowe przezroczyste.

Płótno gumowe dla położnic i zakażn.  
chorych.

Obcasy i zelówki gumowe marki  
„ATLAS“.

Palta gumowe i nieprzemakalne męskie  
i damskie

oraz inne wyroby znanej angielskiej fabryki  
„ATLAS“ w Manchesterze poleca

T-wo „HURTOWNIA GUMOWA“

WARSZAWA, Bielańska 23 L. 2-e piętro.

**Wyprzedaż**

Z powodu zupełnej wy-  
przedaży przedmiotów  
zbytka i wyrobów platero-  
wanych i t. p. polecam mój  
jeszcze dobrze zaopa-  
trzony skład na podarki  
świąteczne.

**M. Siegelberg**

Piotrkowska 45.

210-2

Tylko jeszcze dziś i jutro!

Casino

Tylko jeszcze dziś i jutro!

„Bracia Karamazowy”

Dramat w 7 aktach według słynnej powieści T. DOSTOJEWSKIEGO.

W roli Gruszeńki artystka teatru Rozmałości w Warszawie

Alina Gryficz-Mielewska

Początek przedstawień o godz. 3, 5, 7 i 9-ej wiecz.

Sala dobrze ogrzana.

Początek przedstawień o godz. 8, 5, 7 i 9-ej wiecz.

Odeon

Tylko jeszcze dziś i jutro!

Odeon

„Władczynie świata”

Cykl dramatów w 8 serjach według powieści K. V. Igdora

8 OSTATNIA SERJA 8

„Tragedja Zemsty”

Dramat w 6 aktach. W roli tytułowej —

MIA MAY

Początek przedstawień o 8-ej.

Sala dobrze ogrzana.

Organiz. Konc. LEO KOBAK.

Dziś — Dziś o godz. 5 i pół popoł. odbędzie się

DRUGI I OSTATNI KONCERT

w języku polskim, rosyjskim, francuskim i włoskim.

Organiz. Konc. LEO KOBAK

Sala Koncertowa

Dzielnia № 18.

Sala Koncertowa

Dzielnia № 18.

Udział biorą:

Udział biorą:

Mikołaj JACHNO

Baryton bohaterki muskiewskiej opery

O. Arguninowa

artystka mosk., petersb. i tyflisk. opery. Sopran liryczno-kolorowy

Przy fortepianie dyr. T. RYDER.

I część: „DEMON” w kostjumach! II część: Arje operowe. III część: Pieśni i romanse.

Muzyka RUBINSTEINA.

Bilety od mk. 20.— do mk. 100.— w kasie Sali Koncertowej.

TEATR (W gmachu teatru „Scala” ul. Cegielniana № 19).

„Bagatela”

pod dykt. reż. Marjana Tarłowskiego.

Dziś i dni następnych.

Romuald Gierasieński, Seweryn Michałowski, Helena Rinas, Mila Kamińska, L. Patroni, B. Saraczyńska, J. Van Roy, J. Wagińska, M. Zamillo, K. Beroński, E. Bodo, M. Dobrowolski, A. Górecki, M. Tarłowski, Z. Ullas

Aktualno-satyryczna rewja lódzka „O. Hopkinson, król bostonu i cover-coatu” (z GIERASIEŃSKIM w roli tyt.) napisał Władysław Polak. Muzyka różn. kompozytorów.

Dziś, d. 28 b. m. o godz. 4-ej przedstawienie popołudniowe.

„Bandyta” R. GIERASIEŃSKI w roli gł. I część koncertowa z udziałem całego zespołu.

Ogłoszenia drobne

Handlowa, prawo handlowe, wekslowe, biurowe etc. Razem mk. 1200. Początek zaraz Grosman, Sienkiewicza 29. 283-2

Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie 098-30

MEBLE! MEBLE! MEBLE! Najtaniej i najlepiej kupię meble, Piórkowska 116, I piętro, front.

potrzebny odpowiedni tokarz do ślusarni. Kilińskiego № 60. A. Matusiak. 474-2

Stenografji uczy członek Towarzystwa Stenografów w Warszawie. Wiadomość: Brzezińska № 9, front, I-e piętro, Król. 278-4

Zagubione dokumenty. Pojmój! Molek zgubił paszport na owoc. Aleksandrowska 11. 512-1

Lipszyce Regina zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby. 580-1

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 70.— Kwartalnie Mk. 210.— Za odosłanie dopłaca się Mk. 10.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 80.— Kwartalnie 240.— Zagranicą Mk. 100.— miesięcznie.

Redaktor i wydawca Wanda Sachowa. W drukarni „Głosu Polskiego” Piórkowska 86.